Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! WYDANIE: A B C

Słowo Ludu

Nakład 151.385

Cena 50 gr

ROK XXII nr 315 (7549)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, ŚRODA, 11 LISTOPADA 1970 R.

Partyjno-rządowa delegacja PRL z Wł. Gomułką i J. Cyrankiewiczem na czele przybyła z wizytą przyjaźni do Rumunii

Serdeczne powitanie w Bukareszcie

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej i Rady Ministrów Socjalistycznej Republiki Rumunii udała się w godzinach porannych 10 bm. do Rumunii z oficjalną wizytą przyjaźni delegacja partyjno-rządowa PRL pod przewodnictwem I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — WŁADYSŁAWA GOMUŁKI i członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL — JÓZEFA CYRANKIEWICZA.

Delegacji towarzyszą: zastępca członka KC PZPR, kierownik kancelarii sekretariatu KC PZPR — Stanisław Trepczyński, zastępca członka KC PZPR, zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Marian Renke, dyrektor Depar

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W skład delegacji wchodzą: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszczuk, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski, wiceminister spraw zagranicznych — Adam Willman oraz ambasador PRL w Bukareszcie — Jaromir Ochęduszko.

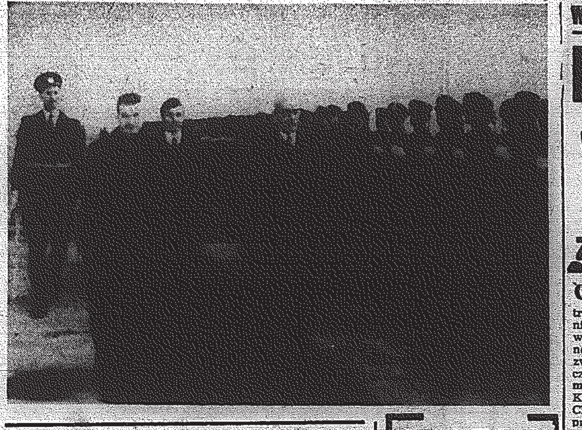

Na zdjęciu: Wł. Gomułka (z prawej) i N. Ceausescu (drugi od lewej) przed frontem kompanii honorowej na lotnisku „Bucuresti-Otopeni".

CAF—PI—telefoto

Depesza do przywódców ZSRR

WARSZAWA PAP. — Przelatując nad terytorium ZSRR w drodze z Polski do Rumunii W. Gomułka i J. Cyrankiewicz wystosowali z pokładu samolotu następującą depeszę:

Sekretarz generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego towarzysz LEONID BREŻNIEW

Przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich towarzysz ALEKSIEJ KOSYGIN

Przelatując nad terytorium Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w drodze do Socjalistycznej Republiki Rumunii, przesyłamy wam, drodzy towarzysze, a za waszym pośrednictwem bratnim narodom radzieckim, serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności oraz dalszych sukcesów w naszej wspólnej walce o pokój, postęp i socjalizm.

Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej WŁADYSŁAW GOMUŁKA

Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej JÓZEF CYRANKIEWICZ

Trwają radziecko-amerykańskie rozmowy SALT

HELSINKI PAP. We wtorek, w ambasadzie ZSRR w Helsinkach, spotkały się delegacje ZSRR i USA, które prowadzą rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych. Delegacji radzieckiej przewodniczy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR Władimir Siemionow, a delegacji amerykańskiej dyrektor Agencji Rozbrojenia i Kontroli Zbrojeń Gerard Smith.

Ekonomiści w służbie intensywnego rozwoju polskiej gospodarki

Wczoraj odbyła się w Kielcach Wojewódzka Konferencja Ekonomistów, z udziałem prezesa Głównego Urzędu Statystycznego prof. dra Wincentego Kawalca, przewodniczących kół Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, działaczy społecznych i politycznych. Podstawowym tematem obrad były sprawy ekonomistów w dyskusji przedzjazdowej Towarzystwa, roli organizacji, członków, w procesie intensywnego rozwoju krajowej gospodarki.

Po słowie wstępnym prezesa Oddziału Woj. PTE — mgr. Wiesława Szydłowskiego, zabrał głos dr Jan Zieliński. Zreferował on postulaty środowiska, sformułowane na zebraniach przedzjazdowych 150 kół PTE naszego województwa. Żądania i propozycje zmierzają do wyeksponowania roli fachowców w przebudowie polskiej gospodarki, ochrony tytułu ekonomisty, konieczności reorganizacji szkolnictwa, doskonalenia systemu kształcenia kadr ekonomistów, a także integracji działań PTE, NOT, stowarzyszenia księgowych.

W odczuciu uczestników przedzjazdowej dyskusji w terenie, ranga zawodu ekonomisty uległa deprecjacji, zwłaszcza w porównaniu z zawodami technicznymi.

Nadszedł czas odzyskania utraconej pozycji: nowa strategia intensyfikacji produkcji przemysłowej, upowszechnienie rachunku ekonomicznego w działalności przedsiębiorstw, zastosowanie innych jakościowo bodźców materialnego zainteresowania załóg, to wszystko skłania do sprecyzowania doniosłych zadań dla służb ekonomicznych. Dyskutanci uzupełnili wystąpienie referenta; w oparciu o fakty, przykłady z terenu, ujawnili schorzenia, niedomagania dotychczasowych struktur pionów ekonomicznych w jednostkach gospodarczych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Nagły zgon gen. Ch. de Gaulle'a

W poniedziałek wieczorem o godz. 19.30 generał CHARLES DE GAULLE zmarł nagle na zawał serca podczas oglądania programu telewizyjnego w swojej posiadłości la Boisserie w Colombey—les—Deux—Eglises. Jeszcze w poniedziałek po południu spacerował on po ogrodzie otaczającym jego dom, a następnie — jak zwykle — przystąpił do dalszej pracy nad redagowaniem drugiego tomu swoich „Pamiętników nadziei".

Przed dziennikiem telewizyjnym zasłabł i po kwadransie zmarł w obecności swojej małżonki, która natychmiast zaalarmowała lekarza.

AFP informuje, że pogrzeb generała de Gaulle'a odbędzie się w Colombey—les—Deux—Eglises w czwartek o godzinie 15 naszego czasu — bez żadnej reprezentacji oficjalnej. Zakomunikował o tym rzecznik rządu Leo Hamon po posiedzeniu Rady Ministrów.

W tym samym czasie, gdy w Colombey—les—Deux—Englises będzie odbywał się pogrzeb w paryskiej katedrze Notre Dame zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne, na którym obecni będą członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego.

W czwartek 12 listopada — jako w dniu żałoby narodowej — szkoły i urzędy będą nieczynne, a wszelkie widowiska teatralne i filmowe zostaną odwołane. Na gmachach publicznych w ciągu całego listopada flagi pozostaną opuszczone do połowy masztu.

Przebieg uroczystości pogrzebowych zgodny będzie z ostatnią wolą generała de Gaulle'a, wyrażoną w dokumencie pod datą 16 stycznia 1952 roku, złożonym w depozycie u Pompidou. Generał de Gaulle życzył sobie jak najprostszego pogrzebu.

DEPESZA KONDOLENCYJNA M. SPYCHALSKIEGO

Przewodniczący Rady Państwa marszałek Polski MARIAN SPYCHALSKI wystosował depeszę kondolencyjną po zgonie gen. CH. DE GAULLE'A do prezydenta Francji G. POMPIDOU oraz wdowy po Zmarłym, pani YVONNE DE GAULLE.

Jutro w „Słowie Ludu"

- PAN SUKCES I JEGO OJCOWIE — Stanisław Rams pisze o pozytywnych zmianach w Hucie Szkła Okiennego w Sandomierzu
- ILE KOSZTUJE WOJNA?
- PREZENT OD PAŃSTWA
- CZYTELNICY — REDAKCJA — odpowiedzi redakcji, kącik rencisty, 1001 możliwości dla uczących się, śladem naszych artykułów
- KALEJDOSKOP SPORTOWO-TURYSTYCZNY

25 lat ŚFMD

10 bm. minęło 25 lat od założenia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, która zrzesza 100 mln dziewcząt i chłopców ze 108 krajów. Wśród przedstawicieli 22 krajów zakładających ŚFMD w r. 1945 byli również nasi delegaci.

Z okazji jubileuszu odbędzie się w środę w Poznaniu uroczysta akademia zorganizowana przez Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych.

Festiwal Kulturalny Związków Zawodowych

Sympozjum naukowe w starachowickim ZDK

Wczoraj, w Zakładowym Domu Kultury FSC w Starachowicach rozpoczęło się sympozjum naukowe, zorganizowane z okazji 20-lecia ZDK. Założeniami sympozjum jest zapoznanie aktywu FSC z najnowszymi badaniami w dziedzinie kształtowania kultury pracy środowiska robotniczego, zaznajomienie powiatowego aktywu kulturalno-oświatowego z nowoczesnymi koncepcjami sztuki, folkloru i amatorskiego ruchu artystycznego, unowocześnienie działalności kulturalno-oświatowej ZDK

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Spotkanie przedstawicieli „czwórki" na temat Bliskiego Wschodu

NOWY JORK PAP. W Nowym Jorku odbyło się 47 spotkanie stałych przedstawicieli ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji w sprawie pokojowego uregulowania konfliktu bliskowschodniego. Trwało ono 2,5 godziny. Jak podaje Agencja Reutera, ambasadorzy 4 mocarstw omawiali przeszkody na drodze do wznowienia izraelsko-arabskich rozmów pokojowych pod auspicjami specjalnego wysłannika sekretarza generalnego ONZ, amb. Jarringa. Rozmowy te — jak wiadomo — zostały storpedowane przez Izrael. Uzgodniono, że kolejne spotkanie przedstawicieli „czwórki" odbędzie się 23 listopada.

Wielki sukces naszej myśli technicznej

Nowoczesny, wielowarstwowy zbiornik wysokociśnieniowy z kieleckiego „Chemaru"

Od lat trwa wyścig o zbudowanie nowoczesnego, wytrzymującego wielkie ciśnienie, zbiornika wielowarstwowego spełniającego różnorodne zadania w przemyśle, zwłaszcza w przemyśle chemicznym. Mgr inż. Henryk Kamodzki z Centralnego Biura Konstrukcyjnego Aparatury Chemicznej w Krakowie zaprojektował konstrukcję takiego zbiornika. Ładnych kilka lat temu. Niestety, na przeszkodzie realizacji tego projektu stała skomplikowana technologia wymagająca dużego doświadczenia praktycznego i odpowiednich urządzeń.

Po kilku nieudanych próbach wykonania prototypu zbiornika, projekt trafił do kieleckiego „Chemaru", gdzie po niecałych dwu latach został z powodzeniem wykonany.

Rozpoczęte w ub. tygodniu próby techniczne zakończyły się pomyślnym rezultatem, co jest bezsprzecznym sukcesem załogi „Chemaru", a w pierwszym rzędzie zespołu technologów z mgr inż. Aleksym Stańczykiem na czele. Zbiornik, który będzie pracował w normalnych warunkach pod ciśnieniem 500 atmosfer, poddany próbie niszczącej, wytrzymał ciśnienie 1.265 atmosfer, spełniając wszystkie wymagane przez Urząd Dozoru Technicznego warunki i parametry.

Urządzenie to może służyć jako akumulator ciśnieniowy do ciężkich pras i sprężarek, jako zbiornik do magazynowa

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Inżynierowie i technicy Kielecczyzny wybrali delegatów na VI Kongres Techniki

Wczoraj odbyła się w Kielcach konferencja, na której przedstawiciele blisko 12-tysięcznej rzeszy inżynierów i techników — członków stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT w Kielecczyźnie podsumowali pierwszy etap przygotowań do VI Kongresu Techniki i wybrali delegatów na ten kongres.

W konferencji uczestniczyli sekretarz CRZZ, tow. Wiktor Obolewicz, sekretarz KW PZPR — tow. Władysław Witkowski, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — tow. Ryszard Dziekan, przewodniczący WKZZ — tow. Witold Kozub.

Zarząd Główny Naczelnej Organizacji Technicznej przyznał 12 działaczom stowarzyszeń naukowo-technicznych honorowe odznaki NOT. Złote odznaki wręczono Stanisławowi Świerczyńskiemu z Radomia i Zygmuntowi Komockiemu z Radomia. Wręczono również 10 odznak srebrnych.

Dyskusja nad tezami kongresowymi objęła w Kielecczyźnie wszystkie koła zakładowe i oddziały stowarzyszeń naukowo-technicznych. Kierowało nią 13 sekcji specjalistycznych powołanych przy ZO NOT. Zgłoszono wiele poprawek i uzupełnień do tez zjazdowych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Prezydium obrad sejmiku techników Kielecczyzny. Przemawia sekretarz KW PZPR tow. Władysław Witkowski.

Fot. Z. Jonko

Prognoza pogody

Jak przewiduje PIHM, 11 bm. będzie zachmurzenie duże, okresami większe przejaśnienia. Miejscami opady — w północno-wschodniej i wschodniej części kraju — śniegu, a na pozostałym obszarze deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od minus 2 st. na północnym wschodzie do plus 4 st. na południowym zachodzie.

Wiatry dość silne i silne z kierunków północnych.

Jutro przybywa do Polski minister spraw zagranicznych Luksemburga

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Stefana Jędrychowskiego, w dniach 12—15 bm. złoży wizytę oficjalną w Polsce minister spraw zagranicznych i handlu zagranicznego Wielkiego Księstwa Luksemburga — Gaston Thorn z małżonką. Ministrowie przeprowadzą rozmowy na temat aktualnych problemów międzynarodowych interesujących oba kraje oraz na temat dwustronnych stosunków polsko-luksemburskich. W czasie pobytu w Polsce, minister Gaston Thorn z małżonką zwiedzi Warszawę, Kraków i Oświęcim.

Przedstawiciele Sejmu w stolicy Słowacji

BRATYSŁAWA PAP. Przebywająca w Czechosłowacji delegacja Sejmu PRL z marszałkiem Czesławem Wycechem na czele przybyła we wtorek rano do Bratysławy. Przed południem 10 bm. delegację naszą przyjął na zamku bratysławskim I sekretarz KC KPS Józef Lenart i premier rządu SRS Peter Colotka wraz z wiceprzewodniczącym Słowackiej Rady Narodowej Janem Sztenclem. W przemówieniu powitalnym J. Sztencl podkreślił, że wizyta delegacji Sejmu PRL jest ponowną okazją do utwierdzenia przedstawicieli Polski w przekonaniu, że naród Polski ma na Słowacji szczerych przyjaciół i wiernych sojuszników.

Następnie przewodniczący delegacji polskiej, marszałek Czesław Wycech podziękował za szczere i serdeczne przyjęcie w stolicy Słowackiej Republiki Socjalistycznej.

Komunikat agencji TASS

Związek Radziecki zwolnił amerykańskich generałów

MOSKWA PAP. Agencja TASS opublikowała we wtorek w godzinach rannych następujący komunikat:

Jak już informowano, 21 października 1970 roku samolot amerykański lecący z terytorium Turcji naruszył przestrzeń powietrzną ZSRR w rejonie miasta Leninakan. Na pokładzie zatrzymanego samolotu znajdowało się trzech wojskowych amerykańskich i jeden turecki.

Kompetentne organa radzieckie przeprowadziły szczegółowe śledztwo w sprawie okoliczności tego naruszenia granic państwowych ZSRR oraz stopnia winy konkretnych osób znajdujących się na pokładzie samolotu. Uwzględniając wyniki śledztwa oraz biorąc pod uwagę wyrazy ubolewania rządów USA i Turcji oraz odpowiednie zapewnienia z ich strony, rząd radziecki uznał za możliwe nie pociągać tych osób do odpowiedzialności sądowej i ograniczyć się do ich usunięcia ze Związku Radzieckiego.

Przekazanie znajdujących się na amerykańskim samolocie typu „U8", który naruszył granicę, amerykańskich generałów Edwarda D. Scherrera i Claude McQuarrie'a oraz tureckiego pułkownika Nevata Deneliego odbyło się na granicy radziecko-tureckiej 10 listopada o godzinie 7.45 czasu moskiewskiego. Ze strony tureckiej wspomniane osoby przejął turecki komisarz straży granicznej okręgu Kars.

Amerykański pilot major James Russell ma opuścić granice Związku Radzieckiego wraz z samolotem, gdy tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne w tym rejonie.

Z ŚWIATA

Konferencja solidarności afro-azjatyckiej

KAIR PAP. W poniedziałek wieczorem rozpoczęła się w Trypolisie IX konferencja solidarności afro-azjatyckiej. Biorą w niej udział delegacje i obserwatorzy z około 75 krajów. Inauguracyjne przemówienie wygłosił wicepremier Libii, Dżalud. Stwierdził on, że naród libijski, który stanowi część narodu arabskiego, będzie zawsze udzielał poparcia narodom Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej. „Jeśli zwyciężymy imperializm w Azji, wówczas zostanie wytyczona droga dla klęski imperializmu w Afryce i odwrotnie" — stwierdził mówca. Odczytano list prezydenta ZRA El-Sadata oraz listy innych szefów państw z wyrazami solidarności dla konferencji.

Nieoficjalna wizyta A. Gromyki we Włoszech

RZYM PAP. Wczoraj przybył z 6-dniową nieoficjalną wizytą do Włoch minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Andrej Gromyko. Przewiduje się, że przeprowadzi on rozmowy z włoskim ministrem spraw zagranicznych, Aldo Moro oraz premierem Emilio Colombo.

Narada ministrów obrony europejskich krajów NATO

BRUKSELA PAP. We wtorek zebrali się w Brukseli ministrowie obrony europejskich krajów NATO, aby zastanowić się ponownie nad wyrównaniem ciężarów finansowych między Europą a USA. Kraje europejskie należące do NATO deklarują w zasadzie gotowość pokrycia części kosztów wynikających dla USA ze stacjonowania około 300 tys. żołnierzy amerykańskich w Europie. Dotychczas jednak kraje europejskie nie osiągnęły jeszcze porozumienia co do wysokości i rodzaju oferty wobec rządu USA, oferty która ma kompensowałaby Stanom Zjednoczonym część ponoszonych kosztów.

Spotkania członków polskiej delegacji na 25 sesję ONZ

NOWY JORK PAP. Na zaproszenie instytutów i innych ośrodków zajmujących się problematyką międzynarodową, członkowie polskiej delegacji na 25 sesję ONZ, p.o. dyrektora PISM, Ryszard Frelek i wicedyrektor Departamentu Studiów i Programowania MSZ Jan Białyga, odwiedzili szereg uniwersytetów amerykańskich. M.in. przebywali oni na uniwersytecie im. Jerzego Waszyngtona, w Massachusetts Institute of Technology i na Uniwersytecie Harward. Tematem odczytów i spotkań z pracownikami naukowymi były przede wszystkim problemy bezpieczeństwa europejskiego i stosunków Wschód-Zachód.

(opr.)

Partyjno-rządowa delegacja PRL

przybyła z wizytą przyjaźni do Rumunii

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

tamentu i MSZ — **Władysław Napieraj** i dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — **Edward Bartol.**

Na lotnisku Okęcie odjeżdżających żegnali członkowie najwyższych władz: **Marian Spychalski, Stefan Jędrychowski, Zenon Kliszko, Stanisław Kociołek, Ignacy Loga-Sowiński, Mieczysław Moczar, Jan Szydlak, Stefan Olszowski, Artur Starewicz, Zygmunt Moskwa, Zdzisław Tomal.**

Obecni byli kierownicy i zastępcy kierowników wydziałów KC PZPR, szefowie szeregu resortów i centralnych instytucji.

Obecny był charge d'affaires ambasady Rumunii w Warszawie — **Ion Mielciolu** z członkami ambasady.

BUKARESZT PAP. Sprawozdawcy PAP red. red. Jerzy Wysokiński i Andrzej Wyhowski piszą:

We wtorek, 10 bm. przed południem na zaproszenie Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej i Rady Ministrów Socjalistycznej Republiki Rumunii przybyła do Bukaresztu z oficjalną wizytą przyjaźni partyjno-rządowa delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem pierwszego sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki i członka Biura Politycznego KC PZPR premiera Józefa Cyrankiewicza.

Wielki międzynarodowy port lotniczy „Bucuresti-Otopeni" otrzymał uroczystą szatę na powitanie polskich gości. Na frontonie gmachu portu — portrety Władysława Gomułki i Nicolae Ceausescu oraz premiera Józefa Cyrankiewicza i premiera Maurera, flagi państwowe obu krajów i transparenty w językach polskim i rumuńskim: **„Niech żyje przyjaźń, współpraca i bratni sojusz między narodem rumuńskim i narodem polskim"** oraz **„Witamy partyjno-rządową delegację Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".**

Na płycie lotniska znajdują się oficjalne osobistości rumuńskie, korpus dyplomatyczny oraz delegacje społeczeństwa.

Punktualnie o godzinie 11.30 czasu miejscowego specjalny samolot „Ił-18" z polską delegacją na pokładzie zatrzymuje się przed portem lotniczym. Na pokład samolotu wchodzą ambasador PRL w Bukareszcie Jaromir Ochęduszko i szef protokołu państwowego Socjalistycznej Republiki Rumunii, ambasador **Coriolan Anastasiu.**

Zabrzmiały fanfary, kompania honorowa armii rumuńskiej prezentuje broń.

Do wychodzących z samolotu W. Gomułki, J. Cyrankiewicza i pozostałych członków delegacji PRL podchodzi sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii — **Nicolae Ceausescu** i I wicepremier rządu SRR — **Ilie Verdet.** Następuje moment serdecznego powitania. Władysław Gomułka przedstawia członków polskiej delegacji i towarzyszące jej osobistości, natomiast Nicolae Ceausescu przedstawia obecnych przy powitaniu członków kierownictwa partyjnego i państwowego SRR: **Emila Bodnarasa, Paula Niculescu-Mizila, Gheorghe Pana, Virgila Trofina, Emila Draganescu, Janosa Fazekasa, Dumitru Popa, Dumitru Popescu, Mihai Dalea, Vasile Potilineta, Iona Patana,** oraz ministra spraw zagranicznych SRR **Corneliu Manescu,** członków Komitetu Centralnego RPK, członków Rady Państwa i rządu oraz kierowników urzędów i instytucji centralnych.

Premier rządu SRR Ion G. Maurer nie mógł uczestniczyć w uroczystości powitalnej ponieważ, jak wiadomo, w ubiegłym miesiącu uległ wypadkowi samochodowemu i przebywa w szpitalu.

Władysław Gomułka w towarzystwie Nicolae Ceausescu odbiera raport dowódcy kompanii honorowej. Orkiestra wojskowa gra hymny Polski i Rumunii. Rozlega się salut artyleryjski.

W. Gomułka wraz z N. Ceausescu przechodzi przed frontem kompanii honorowej, pozdrawiając żołnierzy.

Następują z kolei powitania z szefami i członkami przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanymi w stolicy Rumunii oraz z członkami i pracownikami polskich przedstawicielstw w Rumunii.

Ceremonię powitalną kończy defilada kompanii honorowej. Przy wyjściu z płyty lotniska do polskiej delegacji podbiegają pionierzy z naręczami kwiatów.

W. Gomułka i N. Ceausescu oraz J. Cyrankiewicz i I. Verdet zajmują miejsca w samochodach z proporczykami w barwach i z godłami państwowymi obu krajów. Poprzedzona długą eskortą motocyklistów długa kolumna samochodów kieruje się w stronę miasta.

N. Ceausescu i pozostałe osobistości rumuńskie towarzyszą dostojnym gościom polskim do rezydencji oddanej do dyspozycji polskiej delegacji.

U wrót rezydencji kompania wojskowa prezentuje broń, a na maszcie wznoszącym się nad rezydencją powiewa biało-czerwona flaga.

O godz. 13 w gmachu Komitetu Centralnego RPK, Wł. Gomułka, J.Cyrankiewicz, pozostali członkowie polskiej delegacji oraz towarzyszące im osobistości składają krótką kurtuazyjną wizytę Nicolae Ceausescu, który oczekuje na swych gości wraz z członkami najwyższych władz partyjnych i państwowych SRR.

Rozmowa toczyła się w bezpośredniej, serdecznej atmosferze. Dokonana zostaje prezentacja członków obu oficjalnych delegacji partyjno-rządowych PRL i SRR, które przez 3 najbliższe dni będą prowadzić rozmowy o istotnym znaczeniu nie tylko dla stosunków dwustronnych.

Z kolei delegacja PRL z tow. tow. W. Gomułką i J. Cyrankiewiczem złożyła wieniec pod Pomnikiem — Mauzoleum bohaterów walki o wolność Rumunii w bukareszteńskim Parku Wolności. Delegacji towarzyszyli przedstawiciele najwyższych władz SRR z członkiem Prezydium Komitetu Wykonawczego, sekretarzem RPK Gheorge Pana, władz miejskich stolicy, rządu i generalicji. Członkowie delegacji PRL oddali hołd prochom wybitnych bohaterów narodu rumuńskiego we wnętrzu Mauzoleum.

O godzinie 16.30 w siedzibie Rady Państwa SRR rozpoczęły się oficjalne rozmowy między delegacją partyjno-rządową PRL i przedstawicielami bratniej Rumunii.

W toku rozmów obie strony poinformowały się wzajemnie o aktualnych problemach budownictwa socjalizmu w Polsce i w Rumunii ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień gospodarczych. Rozmowy, które przebiegały w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, będą kontynuowane w środę rano.

Bezpośrednio po rozmowach Komitet Centralny RPK i Rada Ministrów SRR wydały obiad na cześć partyjno-rządowej delegacji PRL.

Podczas obiadu, w którym uczestniczyli członkowie delegacji obu krajów i towarzyszące im osobistości jak również wybitni działacze partyjni i państwowi SRR — Nicolae Ceausescu i Władysław Gomułka wymienili toasty.

Tego samego dnia późnym wieczorem w salach Rady Ministrów SRR odbyło się przyjęcie wydane również przez KC RPK i Radę Ministrów SRR.

Ekonomiści w służbie przemysłu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Prof. dr Wincenty Kawalec, prezes GUS, przedstawił pokłosie pierwszego etapu dyskusji przed Krajowym Zjazdem PTE, który odbędzie się w dniach 11—13 grudnia br. Zdaniem mówcy, Zjazd ma do spełnienia wielorakie cele: spośród nich wybija się na pierwszy plan zadanie określenia roli ekonomisty w nowej strategii gospodarczej kraju, jak również wytyczenie obowiązków w latach przyszłych.

Lepsze wykorzystanie fachowców wymaga aktywnej polityki kadrowej. Niezbędna jest zwłaszcza weryfikacja kadr ekonomicznych na kierowniczych stanowiskach, ich koncentracja na najważniejszych odcinkach działań przedsiębiorstwa. Tym przemianom sprzyjać powinno utworzenie instytucji rzeczoznawstwa ekonomicznego.

Ważne jest to aby doradztwo ekonomiczne było skuteczną formą obiektywnej diagnozy ekonomicznej, wyzwolonej od różnych zakładowych, branżowych tendencji partykularnych.

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne zrzesza 50 tys. członków. Przestaje być organizacją ekskluzywną, staje się w coraz większym stopniu związkiem o charakterze masowym. Pół miliona osób zatrudnionych na stanowiskach ekonomicznych daje szansę dalszego rozwoju Towarzystwa, wzrostu liczebnego tej organizacji, większej aktywności instancji Towarzystwa i ogniw terenowych. (Ba)

3 osoby zatrute czadem — jedna śmiertelnie

Jeden z mieszkańców wsi Boża Wola (pow. włoszczowski) postanowił odwiedzić rodzinę Czajów. Zastał drzwi zamknięte od wewnątrz i mimo kołatania do nich nikt z domowników nie reagował. Zaniepokojony tym faktem powiadomił sąsiadów, którzy postanowili wywarzyć drzwi. W mieszkaniu zastano 3 osoby nie okazujące oznak życia. Wezwano pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził zgon 22-letniej Anny Czaji. Jej rodziców natomiast — 57-letniego Izydora Czaję i 54-letnią Janinę Czaję w bardzo ciężkim stanie przewieziono natychmiast do szpitala. Wczoraj lekarze stwierdzili że życiu ich już nic nie zagraża. Przyczyną tragedii było zatrucie tlenkiem węgla.

Festiwal Kulturalny Związków Zawodowych

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

oraz placówek terenowych, zainteresowania środowisk naukowych problematyką rozwoju kultury w Starachowicach i województwie kieleckim.

Program sympozjum przygotowali pracownicy naukowi Uniwersytetu Warszawskiego. Wczoraj wygłoszono m.in. referaty na temat: „Zakład pracy, jako środowisko wychowawcze" „Kształtowanie postaw społecznych młodych robotników w warunkach socjalistycznego zakładu pracy", „Wychowawcza i społeczno-ekonomiczna rola wstępnego stażu pracy wykwalifikowanych robotników w świetle badań". Po wygłoszeniu referatów odbyła się dyskusja prowadzona przez dr Waldemara Kamińskiego.

Dziś, w drugim dniu sympozjum przedstawione zostaną m.in. takie referaty jak: „Miejsce folkloru w kulturze narodowej", „Wychowawcza rola sztuki", „Perspektywy rozwoju we amatorskiego ruchu artystycznego". Jutro zakończenie sympozjum, podczas którego naukowcy z UW wygłoszą m. in. referaty na temat: „Perspektywy unowocześnienia i rozwoju działalności kulturalno-oświatowej", „Zagadnienie integracji kultury narodowej", „Rola młodzieży we współczesnej kulturze" oraz „Postęp techniczny i jego konsekwencje społeczno-moralne".

Warto zaznaczyć, że współorganizatorami sympozjum są: Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Metalowców oraz Powiatowa Poradnia Pracy Kulturalno-Oświatowej w Starachowicach. Uczestnicy sympozjum zwiedzili ekspozycję II Olimpiady Kulturalnej FSC i wystawę z okazji 15-lecia miejscowego Zespołu Pieśni i Tańca. Autorzy referatów spotkają się z kierownictwem FSC w celu omówienia perspektyw współpracy środowiska naukowego z ZDK w Starachowicach. (TW)

Wielki sukces naszej myśli technicznej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nia skroplonych gazów oraz znaleźć zastosowanie w liniach technologicznych, w których występuje wysokie ciśnienie (np. w linii syntezy amoniaku).

W końcowej fazie realizacji nowego urządzenia, które ze względu na nieszablonowe i stosunkowo tanie rozwiązania technologiczne, należy uznać za wyjątkowo wielki sukces polskiej myśli technicznej — brali udział oprócz specjalistów Urzędu Dozoru Technicznego, naukowcy z wyższych uczelni. Technologia produkcji zbiorników wielkociśnieniowych została przez „Chemar" opatentowana. (bar)

Inżynierowie i technicy Kielecczyzny wybrali delegatów na VI Kongres Techniki

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W toku dyskusji nad zagadnieniami nowej strategii gospodarczej, kierunkami rozwoju techniki, problemami gospodarczymi naszego regionu opracowano wiele wniosków, z których 400 przekazano już do sekcji głównych VI kongresu. Warto podkreślić, że w toku przygotowań do kongresu nastąpiło dalsze zacieśnienie współpracy Oddziału Wojewódzkiego NOT z Prezydium WRN i WKZZ. Przyjęto program konkretnego współdziałania w dziedzinie rozwoju techniki, racjonalizacji i wynalazczości. Poddano analizie wykorzystanie i rozmieszczenie kadr technicznych oraz wykorzystanie czasu pracy ludzi i maszyn. Inżynierowie i technicy Kielecczyzny zrzeszeni w NOT odpowiadając na apel władz wojewódzkich przygotowali opinie o projekcie organizacji budowy „białego zagłębia", a także wiele wniosków i uwag dotyczących ochrony naturalnego środowiska człowieka w rejonach uprzemysłowionych, wykorzystania elektronicznej techniki obliczeniowej itp. Wśród kadr technicznych umocniło się poczucie współodpowiedzialności za dalszy rozwój gospodarczy naszego regionu, za postęp techniczny i realizację nowej strategii gospodarczej.

— Spory dorobek mają już na swoim koncie członkowie stowarzyszeń naukowo-technicznych w Kielecczyźnie w wykrywaniu rezerw, usprawnianiu gospodarki i realizacji uchwał partii — stwierdził m. in. sekretarz KW PZPR tow. Władysław Witkowski. Życie przynosi nowe, trudne i odpowiedzialne zadania. Od inżynierów i techników w bardzo dużym stopniu zależy właściwe wykorzystanie wszystkich rezerw. Są one ukryte przede wszystkim w pracy maszyn, w gospodarce materiałowej, zatrudnieniu, w organizacji pracy, a także systemie organizacyjnym przedsiębiorstw. Ciągle jeszcze mamy do czynienia z niedostatecznym wykorzystaniem kadr inżynieryjno-technicznych bezpośrednio w produkcji. Zbyt dużo czasu nasi inżynierowie i technicy muszą poświęcać pracom administracyjnym i biurowym. Województwo nasze nie jest jeszcze dostatecznie nasycone kadrą inżynierską. Stąd pilna potrzeba właściwego rozmieszczenia tych kadr i wykorzystania ich na najważniejszych stanowiskach pracy — w biurach konstrukcyjnych, technologicznych.

Na wczorajszej przedkongresowej konferencji NOT, wybrano 78 delegatów, którzy reprezentować będą techniczne środowiska Kielecczyzny na VI Kongresie Techniki. (b)

Istota zmian w systemie ekonomicznym i organizacyjnym handlu zagranicznego

Przemówienie tow. B. Jaszczuka na naradzie w KC PZPR

Jak już informowaliśmy w poniedziałek w KC PZPR odbyła się narada aktywu gospodarczego na temat zmian w handlu zagranicznym. W czasie narady głos zabrał członek Biura Politycznego, sekretarz KC Bolesław Jaszczuk. Oto skrót przemówienia.

Na porządku dziennym narady znalazł się kompleks niezwykle istotnych decyzji rządu dotyczących funkcjonowania handlu zagranicznego w naszej gospodarce. Decyzje te mają na celu przystosowanie metod planowania i zarządzania w handlu zagranicznym do polityki intensywnego rozwoju.

Nie jest sprawą przypadku, że problemy te podejmowane są właśnie obecnie, a więc u progu nowego planu 5-letniego. Od lat bowiem w naszej praktyce gospodarczej kierujemy się tezą sformułowaną jeszcze na IV Zjeździe, że „na każdym etapie rozwoju gospodarczego partia jednocześnie z wytycznymi planu gospodarczego wyznacza kierunki doskonalenia metod planowania i zarządzania."

Polityka intensywnego rozwoju jest w naszych warunkach nierozerwalnie związana z rozwojem obrotów handlowych z zagranicą. W latach ubiegłych rola handlu zagranicznego wyrażała się przede wszystkim w przyspieszeniu tempa wzrostu obrotów. W ślad za tym wzrastał udział handlu zagranicznego w dochodzie narodowym, a zwłaszcza w produkcji przemysłowej. Handel zagraniczny stawał się w ten sposób czynnikiem wpływającym coraz mocniej na rezultaty rozwoju całej gospodarki. Spowodować to musiało zwracanie coraz baczniejszej uwagi również na jakościową stronę wymiany, czyli na jej efektywność, przede wszystkim zaś na efektywność eksportu.

Osiągnięty został niewątpliwy postęp, jeśli ograniczymy ocenę do samej sfery handlu zagranicznego, pomijając sferę produkcji. Nie może on być jednak uznany za wystarczający w świetle obecnych potrzeb i możliwości rozwoju gospodarczego.

Przejście do strategii intensywnego, selektywnego rozwoju wymaga zmiany stosunku do handlu zagranicznego. Nie możemy traktować go nadal jako biernego rezultatu istniejącej struktury produkcji, poziomu technologii i organizacji produkcji oraz wynikającego stąd poziomu kosztów wytwarzania. Odwrotnie: właśnie przez pryzmat handlu zagranicznego musimy bardziej analitycznie, a zarazem krytycznie oceniać poziom efektywności naszej wytwórczości. Jesteśmy już bowiem zdolni, a zarazem zmuszeni, w wyniku rosnącej wymiany z zagranicą, do twardej konfrontacji z rynkiem zagranicznym naszych umiejętności w dziedzinie wytwarzania, wyrażających się w cechach jakościowych i kosztach produkcji naszych wyrobów. Jest to sprawa zarówno pozycji Polski w świecie, która zależy od tempa naszego rozwoju, jak też sprawa obniżania kosztów społecznych tego rozwoju, czego nie da się osiągnąć bez pełnego uwzględnienia sfery handlu zagranicznego.

Aktywne wykorzystanie handlu zagranicznego w naszej strategii rozwojowej, głębsze włączenie kraju w międzynarodowy podział pracy, szczególnie w ramach RWPG, jest jednym z istotnych warunków wyeliminowania produkcji przestarzałej oraz krótkoseryjnej, czyli produkcji charakteryzującej się wysokimi kosztami wytwarzania. Równocześnie niezbędna jest koncentracja myśli naukowej, środków materialnych i kadr tam, gdzie już obecnie rachunek ekonomiczny wykazuje niezbędną efektywność produkcji, względnie tam, gdzie szybko będziemy w stanie ją osiągnąć.

Wszystkie te problemy, związane z wyborem kierunków i struktury produkcji, z kierowaniem środków na rozwój poszczególnych dziedzin nauki, zwłaszcza zaś związane z decyzjami inwestycyjnymi, wywierają określony wpływ na handel zagraniczny, na strukturę oraz kierunki rozwoju eksportu. Z drugiej strony ocena tendencji rozwojowych na rynkach zagranicznych powinna wywierać wpływ na kierunek rozbudowy przemysłu w kraju. Przy istniejących dziś powiązaniach naszej gospodarki z zagranicą, bez handlu zagranicznego nie do pomyślenia jest przebudowa struktury gospodarczej przemysłu i jej unowocześnienie. Ta przebudowa wymaga — jak wiadomo — zwiększonego importu przodujących licencji i technologii oraz nowoczesnych, wysoko sprawnych maszyn i urządzeń. Prawidłowa realizacja zadań w dziedzinie kompleksowej modernizacji już istniejących i budowy nowych obiektów gospodarczych wymaga zwiększenia wpływu i odpowiedzialności przemysłu za celowość importu, związanego z tymi zadaniami, za szybkie i pełne wykorzystanie importowanych środków produkcji.

Wreszcie, intensywny rozwój w samej sferze wymiany handlowej z zagranicą wyrażać się musi w dalszym przyspieszaniu obrotów, w przebudowie struktury towarowej eksportu, nade wszystko zaś w zwiększeniu efektywności handlu zagranicznego. Realizacja tych zadań, wynikających bezpośrednio z nowej strategii gospodarczej czyli z wymogów intensywnego rozwoju, jest możliwa tylko wówczas, gdy nastąpi większe niż dotąd wzajemne zbliżenie handlu zagranicznego i przemysłu.

Nowe formy powiązań między przemysłem i handlem zagranicznym muszą przybrać postać odpowiednich zmian organizacyjnych. Zmiany organizacyjne jednak — jeśli nie mają sprowadzić się do rozwiązań formalnych — muszą opierać się na odpowiednich rozwiązaniach ekonomicznych. Dlatego też punktem wyjścia działań integracyjnych i zmian organizacyjnych musi być stworzenie warunków dla stosowania przez podmioty handlu zagranicznego rachunku ekonomicznego, jako sprawdzianu i narzędzia kontroli zgodności ich działania gospodarczego z całokształtem potrzeb gospodarki narodowej.

Reforma cen zaopatrzeniowych, zbliżająca poważnie ich relacje do relacji cen istniejących na rynkach zagranicznych oraz równoczesne wprowadzenie jednolitych kursów towarowych dla obrotów z poszczególnymi grupami krajów umożliwiają:

● objęcie rachunkiem opłacalności importu, gdyż wydatki na ten cel będą obecnie realnie wpływać na poziom kosztów produkcji;

● wprowadzenie wyników rachunku opłacalności eksportu, który do tej pory miał kalkulacyjny charakter do wyniku bilansowego poszczególnych jednostek gospodarczych przemysłu.

W powiązaniu z nowym systemem bodźców ekonomicznych, ze zmianami w systemie finansowania inwestycji oraz całokształtem reformy systemu finansowego — stanowi to kolejne ogniwo zmian, przystosowujących mechanizm ekonomiczny naszej gospodarki do polityki intensywnego rozwoju.

Zmiany te stanowią podstawę dla wyznaczenia podmiotów występujących w handlu zagranicznym, określenia ich kompetencji oraz zwiększenia uprawnień, a zarazem odpowiedzialności za wyniki ekonomiczne uzyskane w handlu zagranicznym.

Uprawnienia, a tym samym odpowiedzialność podmiotów handlu zagranicznego, muszą również uwzględniać konieczność bilansowania handlu zagranicznego. Dlatego też wprowadza się zasadę rozliczeń saldem płatniczym wszystkich jednostek gospodarczych, prowadzących obroty handlu zagranicznego na rachunek własny.

Ustalenie zadań planowych w postaci salda płatniczego stwarza także możliwość wypracowania dodatkowych środków na import licencji, technologii oraz wysoko wydajnych maszyn i urządzeń, pozwalających na przyspieszenie rozwoju danej branży lub gałęzi gospodarki narodowej, jeśli dyrektywne saldo płatnicze zostanie poprawione.

Wprowadzone rozwiązania ekonomiczne mają wyjątkowo ważne znaczenie dla naszej gospodarki. Ich realizacja wymaga dokonania również dość zasadniczych zmian organizacyjnych w powiązaniach między aparatem handlu zagranicznego, a aparatem przemysłu.

Konsekwencją przekazania uprawnień i odpowiedzialności w zakresie znacznej części obrotów handlu zagranicznego przemysłowi, musi być zwiększenie koordynacyjnej i kontrolnej funkcji resortów przemysłowych w tej dziedzinie. Stają się one bowiem obecnie odpowiedzialne bezpośrednio nie tylko za produkcję eksportową, ale również za jej sprzedaż za granicę i uzyskane efekty ekonomiczne oraz za prawidłowe, oparte o analizy rynku i prognozy, programowanie rozwoju tej produkcji.

Zwiększenie uprawnień i odpowiedzialności przemysłu za wyniki w handlu zagranicznym nie oznacza oczywiście jakiegokolwiek zmniejszenia roli centralnego planowania w handlu zagranicznym. Przypomnienie tego jest potrzebne zarówno tym, którzy chcieliby tak interpretować dyskutowane na naradzie zmiany, jak i tym, którzy stawiają znak równości między dotychczasową formą organizacji handlu zagranicznego, a zasadą monopolu państwa w tej dziedzinie. Trzeba więc wyraźnie powiedzieć: decyzje rządu będące tematem narady, zmierzają do wzmocnienia centralnego planowania w dziedzinie handlu zagranicznego, przy zmianie form realizacji monopolu państwa w zakresie obrotów handlowych z zagranicą.

Zwolnienie resortu handlu zagranicznego od wielu operatywnych prac, które on wykonywał dotychczas, powinno doprowadzić do zwiększenia jego roli w wypracowywaniu koncepcji rozwoju udziału kraju w międzynarodowym podziale pracy, w kształtowaniu i realizacji polityki handlowej oraz stałej weryfikacji i doskonaleniu środków ekonomicznych, niezbędnych dla właściwego sterowania rozwojem obrotów handlowych z zagranicą. Wymaga to zasadniczych zmian w strukturze i działalności resortu, a przede wszystkim nadania w jego pracy odpowiedniej rangi tematyce ekonomicznej.

Celem dyskutowanych dziś zmian w metodach planowania i zarządzania handlem zagranicznym jest — jak wspomniano — rozszerzenie wpływu obrotów handlowych z zagranicą na intensywny rozwój gospodarki narodowej w pięcioleciu 1971—1975 oraz zwiększenie roli intensywnych czynników w samym rozwoju handlu zagranicznego.

Na rok 1971, który będzie pierwszym rokiem funkcjonowania nowo wprowadzonych rozwiązań oraz — siłą rzeczy — również okresem ich wdrażania, przypadają bardzo trudne i napięte zadania w dziedzinie handlu zagranicznego. Szczególnie szybko trzeba odrobić opóźnienia w akwizycji i zwiększyć wysiłki w kierunku nadania większego tempa kontraktacji. Nie wolno dopuścić do tego, aby na jakimkolwiek odcinku działalności handlowej zaznaczyło się osłabienie tempa pracy.

Niezbędny będzie poważny wysiłek dla zapewnienia sprawnego wdrażania zmian w działalności handlu zagranicznego oraz uzyskania zamierzonych efektów już w 1971 roku i co za tym idzie lepszego niż obecnie realizowania zadań handlu zagranicznego.

Przygotowane przez rząd zmiany w systemie ekonomicznym i organizacyjnym handlu zagranicznego obejmują wielki kompleks spraw wymagających energicznej i konsekwentnej realizacji nie tylko w dotychczasowych placówkach handlu zagranicznego, ale przede wszystkim w przemyśle. W toku ich realizacji liczyć się trzeba z koniecznością rozwiązywania różnych trudności, z cierpliwym rozpatrywaniem, a także konsekwentnym rozstrzyganiem nie zawsze jednolitych interesów, wynikających z dotychczas ukształtowanych układów organizacyjnych, nawyków i tradycji. Podstawowym kryterium przy rozstrzyganiu spraw spornych, które mogą powstawać, musi być nadrzędny interes gospodarki narodowej, a nie interes partykularny.

W związku z niezbędnymi przesunięciami kadrowymi z dotychczasowego aparatu handlu zagranicznego do przemysłu, wyłoni się również na pewno wiele zwykłych, ale przecież niezwykle ważnych spraw ludzkich. Trzeba je rozwiązywać pryncypialnie, zgodnie z rzeczywistymi potrzebami reorganizacji, ale właśnie w imię tych pryncypiów, z pełną troską, uwzględniając warunki życiowe kadr, ich kwalifikacje i umiejętności. Przy przeprowadzaniu reorganizacji nie wolno stracić z oka tego, co o powodzeniu reorganizacji zdecyduje — a więc człowieka, wykwalifikowanej, ofiarnej kadry. Szczególna rola przypada tutaj kierownictwom zjednoczeń i ministerstw przemysłowych, które zapewnić powinny wszelkie niezbędne warunki, aby integracji ekonomicznej handlu z przemysłem towarzyszyła integracja zespołów pracowniczych.

Integrowanie działalności produkcyjnej i handlowej, niezależnie od tego w jakich konkretnych formach będzie przebiegało wymagać będzie więc integrującego działania społecznego, co jest przede wszystkim zadaniem organizacji i instancji partyjnych. Zmiany, o których dziś mówimy, dotyczą ludzi i dokonywane będą przez ludzi, zależeć więc będą od sprzyjającej atmosfery, którą tworzyć powinny organizacje partyjne, działające zarówno w dotychczas istniejących, jak i nowo powstających jednostkach. Powodzenie przygotowanych przez rząd zmian nie może być pełne, jeśli nie będzie systematycznie wspierane przez organizacje i instancje partyjne wszystkich szczebli, zgodnie z ich kierowniczą rolą, statutowymi obowiązkami i uprawnieniami.

◆ SPORT ◆ SPORT ◆ SPORT

Seria niepowodzeń na ringu w Miskolcu

● Poniedziałek nie był zbyt pomyślnym dniem dla naszych pięściarzy na mistrzostwach Europy juniorów w Miskolcu. Z sześciu walczących Polaków tylko dwóch wygrało swoje walki: **Osztab** w wadze lekkiej z Turkiem **Ergenem** i **Tomczyk** w piórkowej z Hiszpanem **Ruizem.** Obaj pozostawili po sobie bardzo dobre wrażenie, odnosząc jednogłośne zwycięstwa. Niestety czwórka pozostałych zawodników odpadła z turnieju. Pechowo zakończyli swój start **Krzywosz** w półśredniej i **Kotlarski** w półciężkiej. **Krzywosz** w pojedynku z silnym fizycznie Bułgarem **Sawowem** po przegraniu pierwszej rundy w dwóch następnych uzyskał nad swym przeciwnikiem wyraźną przewagę i prowadził wysoko na punkty. Niestety na 40 sekund przed końcowym gongiem obaj rywale wpadli na siebie i Polakowi pękł łuk brwiowy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami międzynarodowymi walkę wygrał Bułgar przez tko. Podobny los spotkał w półciężkiej **Kotlarskiego,** który już w pierwszej rundzie doznał kontuzji łuku brwiowego w pojedynku z Węgrem **Siklosi,** choć do momentu przerwania walki nasz zawodnik był lepszym bokserem i po jednej z jego kontr Węgier był nawet liczony. Zawiedli natomiast **Kędzierski** w koguciej przegrywając wysoko z reprezentantem NRD **Foersterem** oraz **Gąsiorowski** w lekkopółśredniej, który uległ na punkty **Weidnerowi** (NRD).

Wczoraj również nie powiodło się polskim pięściarzom. W wadze papierowej *Wnuk* przegrał głosami 2:3 z Włochem *De Filippo,* w lekkośredniej *Kowalczyk* uległ Bułgarowi *Metodiewowi* i w ciężkiej *Kosel* już w pierwszej rundzie po otrzymaniu silnego ciosu od *Findeissena* (NRD) został odesłany do narożnika przez sędziego. Tak więc w turnieju pozostało już tylko trzech Polaków: *Tomczyk, Osztab* i *Jałowiecki.*

W II lidze koszykarek

● Inauguracyjna kolejka spotkań w II lidze koszykarek przyniosła Budowlanym Radom dwie porażki. Drużyna Korony Kraków okazała się zbyt silnym rywalem dla mało jeszcze doświadczonych radomianek. O tym, że naszej drużynie niełatwo będzie utrzymać się w drugoligowych szeregach, pisaliśmy przed rozpoczęciem sezonu. Stawka ośmiu zespołów jest bardzo wyrównana, o czym najlepiej świadczą pierwsze wyniki. Grająca w ubiegłym sezonie w I lidze wrocławska Ślęza z trudem wygrała w Stalowej Woli ze Stalą 60:55 (po dogrywce) i 46:40, Sprotavia Szprotawa również dwukrotnie zwyciężyła Unię Wałbrzych 50:40 i 48:38, a Polonia Bytom odniosła dwa zwycięstwa nad AZS Kraków 56:53 i 52:40. Dlatego podkreślamy jeszcze raz, że radomskie koszykarki nie mogą załamywać się pierwszymi niepowodzeniami, a kierownictwo zespołu powinno wytworzyć taką atmosferę wśród zawodniczek, by do kolejnych pojedynków przystępowały one bez kompleksu niższości i uwierzyły w możliwość pokonania rywalek. Koszykarze Tęczy też rozpoczęli rozgrywki od dwóch porażek i ostatniej lokaty w tabeli, a później znaleźli się w czołówce. Chcielibyśmy, by młode radomianki poszły w ich ślady.

A oto jak przedstawia się pierwsza tabela rozgrywek:

1. Korona	2—0	144:113
2. Sprotav.	2—0	98:78
3. Polonia	2—0	108:93
4. Ślęza	2—0	106:95
5. Stal	0—2	95:106
6. AZS Kraków	0—2	93:108
7. Unia	0—2	78:98
8. BUDOWLANI	0—2	113:144

Partia w działaniu

Kogo do komisji?

119 komisji, 133 zespoły robocze, ponad 2100 członków. Tak pokrótce można scharakteryzować działalność komisji problemowych działających przy powiatowych i miejskich instancjach partyjnych. Do tej statystyki wypada dodać liczną, bo prawie 300-osobową grupę aktywu partyjnego współpracującego z komitetami d.s. rolnictwa. Niezależnie od komisji i zespołów działających w terenie Komitet Wojewódzki i jego wydziały korzystają ze stałej współpracy i pomocy 11 komisji problemowych zrzeszających ponad 200 towarzyszy.

Jest to więc spora grupa działaczy partyjnych, którzy na co dzień wspomagają etatowy aparat partyjny w realizowaniu inspiratorskiej i kierowniczej roli partii. Z pełnym przekonaniem można stwierdzić, że komisje zajmujące się tak ważnymi zagadnieniami, jak: problemy wewnątrzpartyjne, ideologiczne i propagandowe, ekonomiczne, kultury i oświaty, porządku publicznego oraz młodzieżowe — dobrze wywiązują się z powierzonych im zadań. Pracownicy aparatu partyjnego — zarówno szczebla wojewódzkiego, powiatowego i miejskiego, z którymi rozmawialiśmy na ten temat, zgodnie stwierdzali, że nie wyobrażają sobie prawidłowej działalności instancji partyjnej nie korzystającej z pomocy aktywu zgrupowanego w komisjach problemowych.

Komisje podejmują w praktyce i wykonują szereg czynności badawczych, analitycznych i opiniodawczych, których rezultat w postaci wnikliwych ocen protokołów służy instancji do podejmowania słusznych, potrzebnych decyzji i uchwał, a także umożliwia dobre przygotowanie materiałów na plenarne posiedzenia komitetów lub ich egzekutyw.

Próbowano kiedyś np. zebrać w jeden tom efekt pracy jednej tylko komisji problemowej przy KW PZPR i to za okres jednego roku. Okazało się, że byłby to tom niepośledniej wielkości.

Nie rzecz jednak w objętości opracowanych manuskryptów. Decydujące znaczenie ma ją bowiem: bogactwo zawartych w nich treści, obiektywność ocen oraz głęboka troska o rzeczywiście dobrą pracę partyjną, gospodarczą i społeczną w badanym środowisku, w zakładzie pracy, instytucji. Osiąga się to m.in. przez właściwy dobór członków komisji, ich wieloletnie doświadczenie w pracy partyjnej, wysokie kwalifikacje zawodowe.

Komisje problemowe działają od dawna. Niemniej — zarówno ich członkowie jak i pracownicy aparatu partyjnego zgodnie stwierdzają, że szczególnie pozytywne zmiany w stylu pracy komisji, ich coraz większa aktywność, to efekt decyzji podjętych w okresie między IV i V Zjazdem partii oraz zmian wprowadzanych obecnie. Oto np. w komisjach miejskich i powiatowych instancji partyjnych działa: 284 inżynierów i techników, 274 nauczycieli, 170 pracowników rad narodowych, ponad 350 pracowników kierowniczego aparatu państwowo-administracyjnego, w tym także kierowników jednostek gospodarczych oraz 220 pracowników aparatu partyjnego.

Tak szeroka reprezentacja zawodowa członków komisji jest w poważnym stopniu gwarancją wysokiej jakości przygotowywanych przez nie ocen, opinii i analiz. Szczególnie w zakresie problematyki ekonomicznej, oświatowej i ideologicznej. Zastrzeżenia natomiast może budzić skład socjalny komisji, ponieważ w dalszym ciągu zbyt słabo reprezentowani są wśród nich: robotnicy (286) i chłopi (138), kobiety (244) i członkowie organizacji młodzieżowych — ZMS, ZMW, których jest 127.

Nietrudno określić przyczyny takiego stanu rzeczy. Komisje, to ciało doradcze, ba — bez mała partyjny trust mózgów. Jeśli tak, to zrozumiałe jest nadmierne ustępstwo przed fachowością, wysokimi kwalifikacjami zawodowymi, umiejętnością samodzielnej analizy i pracy koncepcyjnej. Pamiętajmy jednak, że obok elementów pozytywnych kult fachowości nosi w sobie pierwiastki negatywne, takie, które z partyjnej komisji problemowej czynią jeszcze jeden zespół specjalistów. Jeszcze jeden, bo np. w radach narodowych mamy podobne komisje. Na przykład zbieżne funkcje spełniają komisje problemowe powoływane przez samorządy robotnicze, zjednoczenia, dyrekcje, związki zawodowe itp. To, co ma odróżniać komisje problemowe przy instancji partyjnej od wszelkich, pozornie podobnego typu zespołów to właśnie nierejestrowanie faktów, statystyk, wydarzeń, lecz szukanie odpowiedzi na pytanie: jak w odniesieniu do badanego problemu realizowane są — polityka i uchwały partii. Chodzi przede wszystkim o partyjną ocenę sytuacji w wybranej dziedzinie.

JÓZEF KLAJA

Jeśli np. komisja d.s. inwestycji i budownictwa przy KP PZPR w Kielcach lub w Radomiu podejmuje się analizy sytuacji w określonym przedsiębiorstwie budowlanym to powinna ona przede wszystkim zbadać, w jakim stopniu tamtejsza organizacja partyjna, jej aktyw, uczynili wszystko, by umożliwić dobrą, rytmiczną pracę swojego zakładu, jego całej załogi. W jakim stopniu POP jest rzeczywistym, politycznym kierownikiem przedsiębiorstwa? Drugoplanowym problemem mogą być natomiast zagadnienia czysto produkcyjne, za które odpowiada dyrekcja przedsiębiorstwa, zjednoczenie budownictwa, czy resort. Piszemy o tym dlatego, ponieważ aktyw i pracownicy aparatu partyjnego przyznają, że przy ogromnym efektywnym wysiłku komisji problemowych podstawowy wymóg — ocena partyjna — jest nieraz pomijany lub gubiony w zalewie cyfr, statystyk. W konsekwencji — zgłaszane wnioski mogą sugerować, iż partyjna komisja problemowa wyręcza innych, ze bierze na siebie odpowiedzialność za winy nie popełnione. Słusznie więc centralne władze partyjne oraz Komitet Wojewódzki PZPR w Kielcach postulują przywrócenie wysokiej rangi partyjnej oceny w działalności komisji problemowych. I to każdego szczebla.

Kogo do komisji? Wiąże się to pytanie nierozerwalnie z obecną kampanią sprawozdawczo - wyborczą. Zdecydowaną większość członków komisji udowodniła swoją pracą, że w pełni zasługuje na to zaszczytne wyróżnienie. Jeśli więc mówić o zmianach, to dotyczyć one powinny tylko tych przypadków, w których są rzeczywiście potrzebne. Istotne jest jednak zwiększenie reprezentacji robotników i chłopów, kobiet i przedstawicieli organizacji młodzieżowych w komisjach problemowych. Nie obojętny będzie także taki dobór składu komisji, by wśród jej członków było możliwie najmniej towarzyszy obarczonych kilkoma funkcjami partyjnymi i społecznymi. Obecnie, na 2100 członków komisji problemowych przy instancjach powiatowych i miejskich — 1206 pełni inne funkcje partyjne i społeczne, a niektórzy mają tych funkcji po kilka. Ani to potrzebne, ani też pożyteczne. Wojewódzka organizacja partyjna liczy obecnie blisko 120 tys. członków i kandydatów, wielu towarzyszy to aktywni działacze, można więc bardziej równomiernie rozłożyć funkcje i zaszczyty.

Interesujące są uwagi zebrane w Komitecie Miejskim PZPR w Kielcach oraz w Komitecie Powiatowym we Włoszczowie. Komitet Miejski w Kielcach zamierza np. ograniczyć ilość członków komisji spośród kierowniczego aparatu jednostek gospodarczych i aparatu administracyjno-państwowego na rzecz aktywistów rekrutujących się spośród pracowników inżynieryjno-technicznych, ekonomicznych i organizacyjnych średniego szczebla. Takich, którzy przy dużym doświadczeniu zawodowym i partyjnym nie będą obawiać się mówić szczerze, obiektywnie i krytycznie o złych przykładach organizowania produkcji, kierowania nią i pracą danego zakładu, instytucji.

We Włoszczowie natomiast sugeruje się częstsze niż dotychczas włączenie do pracy komisji i zespołów problemowych towarzyszy, którzy po przejściu na emeryturę dysponują sporą ilością wolnego czasu i znakomitą często wiedzą zawodową, wielkim doświadczeniem życiowym.

Instancje powiatowe w Starachowicach, Końskich, Kozienicach i Busku — podobnie w innych powiatach — stawiają na znacznie częstsze niż dotychczas zasięganie opinii o kandydatach do komisji problemowych w ich macierzystych organizacjach partyjnych, a nie tylko u sekretarzy czy członków egzekutyw. Słuszna to propozycja, przecież członek komisji reprezentuje wobec instancji także własną organizację partyjną. Wydana ostatnia instrukcja Wydziału Organizacyjnego KC zobowiązuje egzekutywy KP, KM i Komitetu Wojewódzkiego do dokonywania okresowych ocen pracy poszczególnej komisji.

Uznana jest przydatność komisji problemowych, ich konsultatywny charakter, celność w doborze tematów i problemów oraz coraz doskonalsze metody pracy. Tym bardziej warto podjąć decyzje, które wzbogacą działalność komisji o nowe wartości, przysporzą im ludzi, aktywistów partyjnych najwyższej próby. Odpowiadać to będzie intencjom i założeniom 44 paragrafu „Statutu partii", z którego wynika, że komisje problemowe, to partyjny organ pomocniczy powołany do organizowania kontroli oraz udzielania pomocy w realizacji decyzji i polityki partii. Warto o tym pamiętać w codziennym, praktycznym działaniu.

Nowa resorownia powstanie w Ostrowcu

W ciągu dwóch najbliższych lat (w rejonie Paulinowa, obok Cukrowni „Częstocice") rozpoczęta zostanie budowa nowej resorowni w Hucie im. M. Nowotki w Ostrowcu. Koszt inwestycji wyniesie 800 mln zł. Zakończenie budowy przewiduje się na rok 1975. W pierwszym etapie (1973 r.) produkcja wyniesie 50 tys. ton resorów samochodowych i kolejowych.

Będą tu zastosowane najnowocześniejsze linie produkcyjne według założeń technicznych polskiego „Biprohutu" i czechosłowackiego „Hutniprojektu". Nowa resorownia będzie wyrabiać również resory do samochodów osobowych, m.in. do polskiego „fiata". (ł)

Londyn — Brighton

Na trasie Londyn — Brighton odbyły się wyścigi najstarszych samochodów. Na zdjęciu: Leon Bollee Voiturette.

Z życia ZMS

UZNANIE DLA MŁODYCH WYNALAZCÓW

Na ogólnopolskim podsumowaniu ubiegłorocznych wyników Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, które odbyło się w ostatnich dniach października — wysoko oceniono udział w turnieju kieleckiej młodzieży i wyróżniono stosowane przez organizację ZMS-owską formy pracy z młodymi wynalazcami i racjonalizatorami.

Chociaż nasze województwo nie zalicza się do potentatów przemysłowych, pod względem ilości uczestników w TMMT zajęliśmy trzecie miejsce w kraju. Wśród 20057 startujących — 1589 osób reprezentowało zakłady pracy Kielecczyzny. Również ilość 883 zgłoszonych wniosków racjonalizatorskich i wynalazczych dało nam wysoką, piątą lokatę w kraju.

JAK PRACUJĄ ZARZĄDY ZAKŁADOWE

Od pewnego czasu kierownictwo Zarządu Wojewódzkiego ZMS praktykuje wyjazdowe posiedzenia w wybranych organizacjach zakładowych. W obecności przedstawicieli dyrekcji, organizacji partyjnej i rady zakładowej omawiane są problemy dotyczące pracy ZMS w zakładzie, dokonuje się oceny pracy zarządu, wymienia opinie na temat problemów młodzieży zatrudnionej w zakładzie. Podobne posiedzenia odbyły się dotychczas w „Gerlachu", FSC, „Walterze", ostrowieckiej hucie, Zakładach Metalowych w Skarżysku i w Zarządzie Międzyspółdzielnianym w Radomiu. Przy tej okazji podejmowane są wnioski zmierzające do usprawnienia pracy organizacji. (d)

Nasze rozmowy

Będę częściej występował w kraju

Ostatni występ Jerzego Połomskiego przyjęła kielecka publiczność gorącym aplauzem. Nic dziwnego — tak rzadko mamy możność słuchać i oglądać tego popularnego piosenkarza. Dodajmy, że w ostatnich latach był on w ogóle gościem w kraju. Liczne kontrakty, wyjazdy, występy w programach rozrywkowych europejskich ośrodków telewizyjnych i na estradach obu półkul sprawiły, że Jerzy Połomski był częściej oglądany przez zagranicznych widzów.

— Z krótkiej notatki prasowej dowiedziałem się, że zawarł pan dłuższy kontrakt z teatrem „Syrena". Będziemy więc pana słuchać i oglądać częściej.

— Tak, zawarłem kontrakt z kierownictwem teatru i będę w tym zespole pracował przez najbliższy rok. Tu chciałbym dodać, że moje związki z zespołem teatru „Syrena" nie są nowe. Bezpośrednio po dyplomie przez dwa lata współpracowałem z teatrami „Syrena" i „Buffo".

— Wiadomość o rocznym kontrakcie sprawi przyjemność wielbicielom pana talentu. Czy częściej będzie pan koncertował poza Warszawą?

— Oczywiście tak i to aż do momentu nowej premiery w teatrze. Jest ona przygotowywana w związku z jubileuszem 25-lecia teatru „Syrena". Będzie to program składający się z najlepszych pozycji wszystkich premier przygotowywanych przez zespół teatru w ciągu minionych lat.

— O ile wiem nie tak dawno powrócił pan z Londynu. Czy był to udany pobyt?

— Powiedziałbym nawet, że bardzo. Wraz z moimi koleżankami i kolegami daliśmy 17 koncertów i wszystkie były jednakowo gorąco i serdecznie przyjmowane przez polonijną publiczność. Mieliśmy jeszcze jedną okazję przekonać się, jak silne związki uczuciowe i patriotyczne wiążą rodaków mieszkających na stałe za granicą z dzisiejszą Polską. Był taki moment w czasie występu Lidki Korsakówny, która śpiewała popularne piosenki żołnierskie, kiedy to dosłownie wszyscy widzowie zgromadzeni w teatrze płakali. Dla piosenkarza-aktora jest to chyba najprzyjemniejszy moment kiedy ma okazję stwierdzić, że jego występ trafia głęboko do odbiorcy. Tego np. nie daje występ w telewizji.

— Skoro mowa o telewizji, czy w najbliższym czasie wystąpi pan przed kamerami?

— W planach na najbliższą przyszłość mam kilka koncertów m.in. w programie „Muzyka lekka, łatwa, i przyjemna". Nie mogę planować zbyt wiele bo pracy mam bardzo dużo. Występy w teatrze, wyjazdy na koncerty, wreszcie zakończenie nagrań kolejnej płyty. Słowem brakuje mi czasu.

— Kielecka publiczność przyjęła pana, jak miałem możność przekonać się na koncercie, bardzo ciepło. Czy chętnie występuje pan na swojej rodzinnej ziemi?

— Oczywiście tak. Ilekroć po dłuższej nieobecności zdarza mi się właśnie tu występować traktuję ten występ jakoś inaczej, bardziej prywatnie. Satysfakcja jest tym większa, jeśli publiczność życzliwie przyjmuje mój występ.

— Nie pozostaje mi więc nic innego, jak w imieniu publiczności prosić by występował pan na Kielecczyźnie jak najczęściej.

Rozmawiał: W. PODOLECKI

U PRZYJACIÓŁ

NRD ODCZUWA BRAK RĄK DO PRACY

Od 1953 r. w Niemieckiej Republice Demokratycznej ilość osób pracujących zwiększyła się tylko o 100 tys. i wynosi obecnie 7.746 tys. W NRD 2/3 kobiet w wieku zdolnym do pracy jest czynnych zawodowo, a ich udział w ogólnej ilości zatrudnionych, który wynosi 48 procent, jest absolutnym światowym rekordem.

Ostry deficyt rąk do pracy powoduje trudności w wielu dziedzinach gospodarki. W ciągu 7 ubiegłych lat zatrudnienie w przemyśle na przykład wzrosło tylko o 2,6 proc. Tymczasem rozwój nowych gałęzi produkcji, takich jak elektronika, zmusza do wzrostu zatrudnienia. Szybki wzrost inwestycji w ostatnich latach powoduje konieczność wzrostu zatrudnienia w budownictwie. W tym stanie rzeczy pozostaje tylko jedyna rezerwa, jaką jest rolnictwo, gdzie zatrudnienie spadło w ciągu wspomnianego okresu o 200 tys. osób i wynosi obecnie nieco ponad milion. Następują także zmiany w strukturze zatrudnienia wewnątrz przemysłu. Zmniejsza się na przykład zatrudnienie w przemyśle tekstylnym. Najszybszy wzrost zatrudnienia obserwuje się w biurach projektowych, przy obsłudze maszyn matematycznych oraz w wydawnictwach. Minimalny przyrost zatrudnienia w gospodarce narodowej, jako całości wyklucza oczywiście dyskusje o ile procent ma wzrosnąć produkcja w wyniku wydajności pracy, a o ile jako rezultat wzrostu zatrudnienia. Cały przyrost produkcji, a więc i dochodu narodowego, następuje w NRD w wyniku wzrostu wydajności.

127 TYS. TURYSTÓW W BERLINIE

Coraz więcej turystów zagranicznych i krajowych odwiedza stolicę NRD. Wprawdzie nowoczesna turystyka nie zna na dobrą sprawę żadnych przerw, szczególnie wtedy, kiedy chodzi o zapoznanie się z miastem i z jego zabytkami, mimo to większość zwiedzających woli odbywać podróże latem. Kiedy zaś chodzi o Berlin, z jego niezwykle pięknymi okolicami (lasy, jeziora), okres letni jest bezkonkurencyjny.

W tym roku w Berlinie bawiło 127 tysięcy turystów zagranicznych, obsłużonych przez biura turystyczne, nie licząc turystów prywatnych, którzy odwiedzili Berlin na zaproszenie krewnych, znajomych.

RZEŹBIARZE W HUCIE

We wschodniosłowackim kombinacie hutniczym w Koszycach odbywało się już po raz trzeci międzynarodowe sympozjum rzeźbiarskie — rzeźby w metalu. Trwało ono do 15 października. Uczestnicy sympozjum wykonywali rzeźby z materiałów otrzymanych z huty, a pomagali im majstrowie i robotnicy zakładu. Powstałe w ten sposób rzeźby ozdobią Koszyce...

WYSTAWY NA SCHODACH

Już dziewięć wystaw dziecięcej twórczości plastycznej odbyło się w ogrodzie w Białej Górze w Pradze. Eksponowane są tu prace dzieci i młodzieży szkolnej szkół podstawowych: prace malarskie i rysunkowe, grafika, ceramika, tkaniny. Prace te zdobią renesansowe schody w ogrodzie i stąd nazwa „Wystawy na schodach".

500-LETNI ŚWIĘCI

W kościele św. Mikulasza w Preszowie (wschodnia Słowacja) znajdują się niezwykle oryginalne rzeźby drewniane liczące 480 lat. Jest to posąg Madonny z dziećmi, postać św. Mikulasza i postać św. Wojciecha. Autorem tych rzeźb był artysta z Preszowa Jan Weiss. Rzeźby umieszczone są w pięknym gotyckim ołtarzu świątyni. Są one starsze od światowej sławy ołtarza z kościoła św. Jakuba w Levoczy, dzieła sławnego średniowiecznego mistrza Pavla z Levoczy. Powstały w roku 1490, a w roku 1936 reprezentowały sztukę gotycką wschodniej Słowacji na wystawie gotyku europejskiego w Pradze.

POMNIK SZTURA WYKONANY ZOSTANIE W POLSCE

W stolicy Słowacji, Bratysławie, stanie monumentalny pomnik sławnego słowackiego działacza narodowego, twórcy pisanego języka słowackiego, Ludovita Sztura. Autorem pomnika jest laureat nagrody państwowej, rzeźbiarz Tibor Bartfay. Model pomnika jest już na ukończeniu. W końcu roku zostanie przewieziony do Polski do Gliwic, gdzie zostanie odlany w brązie.

POTOMKOWIE PUTYFARA

W rezerwacie zwierząt w miejscowości Piesky na Słowacji rośnie najmłodsze pokolenie żubrów. W tym roku urodziły się trzy żubrzątka, które są potomkami żubrów Putyfara i Begera z hodowli polskiej i radzieckiej.

PRAŻANIE — MIŁOŚNIKAMI PSÓW

Hodowla psów staje się w Pradze modna. Aktualnie w Pradze zarejestrowanych jest 14.481 psów, hodowanych w domu, a oprócz tego 3 tys. psów podwórzowych, które pełnią funkcję strażników domostw swych właścicieli. Właściciele tych psów są zwolnieni od płacenia podatku.

GEOLOGICZNĄ METODĄ BADANIA KAMIENI NERKOWYCH

Na oddziale urologicznym Akademii Medycznej w Budapeszcie zastosowano nową metodę zwalczania kamieni nerkowych w organizmie człowieka. Pracownik naukowy tej Akademii dr Mihaly Berenyi postanowił dla celów medycznych wykorzystać węgierski wynalazek, tzw. derivatograf, który dotychczas stosowany był wyłącznie w analitycznym badaniu skał w ramach geologicznych. Chodzi o pewien rodzaj pieca elektrycznego, w którym kamienie są poddawane działaniu bardzo wysokich temperatur. Kamienie nerkowe poddane analizie pod działaniem takich temperatur w derivatografie wykazują różne warstwy, podobnie jak słoje w drzewie. Procedura ta ułatwia terapię, ponieważ pozwala na odpowiednie rozróżnienie pochodzących z organizmu ludzkiego kamieni. Niektóre rodzaje kamieni nerkowych mogą być skutecznie zwalczane przy pomocy lekarstw. Dotychczasowe doświadczenia wykazują, że około 10 proc. schorzeń nerek może być wyleczonych przy pomocy specjalnego lekarstwa węgierskiego, rozpuszczającego niektóre rodzaje kamieni w organizmie człowieka. Dookoła twardego jądra tworzy się szeroka, rozpuszczalna otoczka: często po rozpuszczeniu tej otoczki jądro samo wydostaje się z organizmu. Badania w tym kierunku są nadal intensywnie prowadzone. Chodzi o to, aby maksymalnie ograniczyć konieczność chirurgicznej interwencji w organizmie człowieka.

SAMOLOTY SIEJĄ RYŻ

Od dziesięciu już lat istnieje w Bułgarii specjalny oddział lotnictwa, świadczący usługi rolnictwu. W ubiegłym roku rolnicze lotnictwo uprawiło około 1.800.000 ha, z czego 800.000 użyźniono nawozami sztucznymi, a 1.000.000 spryskano środkami chemicznymi. Z każdym rokiem rozszerza się działalność rolniczego lotnictwa. Już obecnie wykonuje ono ponad 25 rodzajów prac, a wśród nich m. in. siew ryżu. Obecnie metoda ta jest rozpowszechniona także w okręgu pazardżyckim. W ciągu doby jeden samolot zastępuje 80 siewników. Kierownicy gospodarstw twierdzą, że siew ryżu za pomocą samolotów jest o 50 proc. tańszy, niż siew ręczny.

Nieocenione usługi spełnia również lotnictwo przy ochronie upraw sadowniczych i plantacji winorośli.

◆ Na ziemi ◆ W powietrzu ◆ Na morzu...

CORAZ SZYBCIEJ

Pogoń za coraz większą szybkością statków, zwłaszcza tych, które przewożą najdroższe ładunki – trwa. Ostatnio jedna ze stoczni japońskich postanowiła wykorzystywać lotnicze silniki odrzutowe do napędu dużych pojemnikowców w celu uzyskania prędkości 30 węzłów, przy zmniejszeniu przestrzeni siłowni o 20 proc. i ciężaru o 50 proc.

TELEFONY I KOMPUTERY

W Szwecji planuje się zastosowanie komputerowej sieci telekomunikacyjnej o zasięgu ogólnokrajowym. Będzie ona działać niezależnie od istniejących łączy telefonicznych. Planowany system zostanie automatycznie włączony do sieci telefonicznej i dalekopisowej. Ponieważ większa część komputerowych łączy telekomunikacyjnych prowadzona jest tymczasem poprzez sieć telefoniczną, tworzy się obecnie oddzielny system sieci przewodowej, aby podołać nowoczesnym wymaganiom społeczeństwa szwedzkiego. Łącza komputerowe stanowią dziś najbardziej dynamiczny odcinek rozbudowy szwedzkiej telekomunikacji.

Z TWORZYW SZTUCZNYCH

W NRF wykonano dla taboru kolejowego próbny zestaw kołowy z tworzywa sztucznego, w którym tylko nieliczne części (czopy i wieńce) są wykonane z metali. Ten plastykowo-metalowy zestaw jest o 60 proc. lżejszy od podobnego zestawu stalowego. Do innych zalet nowego zestawu kołowego należy łatwość wykonania oraz dobre tłumienie drgań. Jednakże wprowadzenie nowych zestawów do ruchu uwarunkowane jest zastosowaniem o wiele lżejszych nadwozi.

DLA ELEKTROWNI

Jedna z amerykańskich firm w wyniku czteroletnich badań opracowała proces usuwania dwutlenku siarki z gazów spalinowych. Sposób ten można wprowadzać zarówno w istniejących elektrowniach spalających węgiel, jak i w nowo projektowanych. (WIT-AR)

Dziś środa — 11 listopada. Imieniny Marcina. Słońce wzeszło o godz. 6.48, a zajdzie o godz. 15.51.

NASZE MIASTO

Telefon Działu Miejskiego 43-45

CO, GDZIE, KIEDY ?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — „Turoń" — S. Żeromskiego — g. 18.

KINA:

„Romantica" — „Brzezina" — polski, kol. l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Moskwa" — „Angelika i sułtan" — franc. pan. kol. l. 16, g. 15.30, 17.45 i 20.

„Warszawa" — „Wszystko na sprzedaż" — polski, kol. l. 16, g. 11, 15.30, 17.45, „Niebo nad głową" — franc. kol. l. 14, g. 13.15. Godz. 20 — projekcje KDKF — film prod. jug. pt. „Czas bez wojny".

„Bajka" — „Kobieta owad" — jap. pan. l. 18, g. 15.45, 18 i 20.15.

„Robotnik" — „Czarny wiatr" — meksyk. l. 14, g. 15 i 19.30.

„Skałka" — „Skąd przychodzisz" — franc. kol. l. 18, g. 16, 18 i 20.

„Górnik" (Rudki) — „O jednego za wiele" — franc. pan. kol. l. 16, g. 18.30.

„Marmury" (Chęciny) — nieczynne.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Porwany za młodu" — NRD, pan. l. 14, g. 17 i 19.

„Gołoborze" (Nowa Słupia) — „Życie zamku" — franc. l. 14, g. 16 i 18.

„Skalnik" (Wiśniówka) — „Żyć, aby żyć" — franc. kol. l. 16, g. 17 i 19.

„Echo" (Ostojów) — „Niezrozumiany" — włoski, kol. l. 14, g. 17 i 19.

Dyżury aptek: dyżur nocny pełnią apteki: nr 1 przy ul. Buczka 37/39 B i apteka nr 101 przy ul. Sienkiewicza 13.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — 10 — 10.45, 11.30 — 12.15. Basen mały — 7 — 13, 15.15 — 16.45, 18.15 — 20.30, Wanny — 7 — 21.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — pl. Partyzantów 3/5. Wystawy stałe: „Z najnowszej historii Kielecczyzny", „Galeria malarstwa polskiego", „Etnografia", „Przyroda". Wystawy czasowe: „Badania archeologiczne Muzeum Świętokrzyskiego w latach 1966—1969". Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godziny 9 do 16, w środy od 12 do 18, w soboty od 10 do 15, w niedzielę od 10 do 17.

ODDZIAŁ — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego 25. Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 15.

FOTOPLASTIKON — „Muzeum Figur Woskowych" (USA — część II) czynny w godz. od 10 do 19.

WYSTAWY: Klub Dziennikarza — Wystawa rysunków Romana Barajdy. Klub MPiK „Ruch" — „Pamiętnik wojenny" — fotogramy W. Grodeckiego.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 07, Pogotowie WSW 83-25, Straż Pożarna 08, Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 54-38, Kielce-Teren 30-63. Pogotowie wodno-kanalizacyjne 65-32. Poczt. informacje o usługach 911. Hotel Centralny 30-44. Informacja kolejowa 015. Pogotowie hydrauliczne i energetyczne KSM 30-96. Pogotowie gazowe 69-25 i 28-82. Pogotowie telewizyjne — 73-21 i 77-98.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 72-70, dworzec kolejowy 44-33, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 63-29.

Piotr Paleczny wystąpi tylko raz

Zainteresowanie recitalem fortepianowym laureata III nagrody w VIII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina przeszło najśmielsze oczekiwania organizatora — Muzeum Świętokrzyskiego. Na jedyny występ, który odbędzie się w niedzielę 15 bm., o godz. 19 w sali Muzeum, już sprzedano wszystkie bilety (150 miejsc). Chętnych jest o wiele więcej, o czym świadczy ilość telefonów do redakcji. Rozmawialiśmy wczoraj z organizatorami, by występ przenieść ewentualnie do większego pomieszczenia np. do Filharmonii. Niestety, organizatorzy z niezrozumiałych dla nas względów nie chcą o tym słyszeć.

(Kos)

Konkurs recytatorski

Już po raz siedemnasty organizowana jest ogólnopolska impreza dla ludzi kochających piękno ojczystej mowy. W konkursie recytatorskim — bo o nim mowa — może wziąć udział każdy, kto za pośrednictwem placówki kulturalnej lub oświatowej, zgłosi swój udział oraz przygotuje odpowiadający regulaminowym wymogom poetycko-prozatorski repertuar.

Regulaminy konkursu rozesłane zostały do wszystkich placówek kulturalnych i szkół w mieście. Radzimy się z nimi zapoznać. Eliminacje środowiskowe (szkolne i klubowe) odbędą się w styczniu. Natomiast eliminacje miejskie — tradycyjnie — w marcu. Do 15 lutego 1971 r. należy na adres Wydziału Kultury Prez. MRN nadesłać zgłoszenia uczestników. W tegorocznym konkursie mogą brać udział uczniowie klas VIII szkół podstawowych. Szczegółowych informacji w sprawach konkursowych udziela Miejski Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny — tel. 30-11, centrala, wewn. 220.

(cug)

Co nowego w handlu?

Pełny wybór artykułów mlecznych i pieczywa w sklepach wydzielonych

Dyrekcja zakładów piekarniczych poprawia jakość chleba

Aby usprawnić zaopatrzenie miasta w mleko, wyroby mleczarskie i pieczywo władze handlowe wprowadziły korzystne zmiany w specjalizacji sklepów. Ustalono sklepy, które zajmą się wyłącznie sprzedażą nabiału i pieczywa. Mają one obowiązek utrzymać sprzedaż mleka do chwili zamknięcia sklepu, oferować możliwie największy wybór przetworów mlecznych — co najmniej 10 odmian serów twardych, tyleż odmian serów topionych, 3 rodzaje serków smakowych, twarogi, jaja, śmietanę, maślankę i inne napoje mleczne, mleko w proszku i tzw. zgęszczone oraz wszelkiego rodzaju pieczywo.

A oto wykaz sklepów nabiałowo-piekarniczych, w których wprowadzono zmiany branżowe z dniem 10 listopada. Sklepy MHD — nr 2 przy ul. Armii Czerwonej 15; nr 14 przy ul. Równej (obok restauracji „Jodłowa"), nr 23 przy ul. Sienkiewicza 74 i nr 24 przy ul. Kilińskiego 6. Sklepy WSS — nr 37 przy ul. Dzierżyńskiego; nr 47 przy ul. 1 Maja; nr 48 przy ul. Moniuszki; nr 49 przy ul. Armii Czerwonej; nr 53 przy ul. Sienkiewicza; nr 55 przy ul. Sienkiewicza; nr 57 przy ul. Zagórskiej i nr 58 przy ul. Hipotecznej. Aby nie było niedomówień, dodajemy, że wszystkie inne sklepy spożywcze nie zostały bynajmniej zwolnione od obowiązku sprzedaży mleka i jego przetworów. We wszystkich sklepach spożywczych mleko powinno być w sprzedaży co najmniej do godz. 12, nie mówiąc już o serach twardych i topionych, które klienci mogliby kupować do chwili zamknięcia sklepu.

W naszym mieście przyjęła się sprzedaż mleka z odnoszeniem do domu. Szczególnie dużo amatorów notują sklepy w okresie chłodów. Niestety, w tym roku dały się wyraźnie odczuć trudności w werbowaniu chętnych do roznoszenia mleka. Zarówno MHD Art. Spoż., jak i WSS musiały sobie zadać wiele wysiłku, by znaleźć tego rodzaju pomocników. Obecnie 20 sklepów MHD i 7 sklepów WSS dostarcza swoim klientom mleko do mieszkań. Zdaniem dyrekcji obu przedsiębiorstw handlowych oraz kierownika Wydziału Handlu Prez. MRN do roznoszenia mleka nie ma chętnych głównie dlatego, że zarabia się tylko 35 groszy od 1 litra. Niewątpliwie na wysokość zarobków ma wpływ umiejętność organizowania sobie pracy. Ale nie bez znaczenia jest także zabudowa obsługiwanego terenu (zwarte bloki lub rozrzucone domy). Dlatego słuszny wydaje się wniosek skierowany przez Wydział Handlu Prez. MRN do władz handlowych na wojewódzkim szczeblu, by dać przedsiębiorstwom detalicznym przywilej ustalania stawki zarobkowej od litra mleka.

Liczymy, że w wymienionych sklepach nabiałowo-piekarniczych i pieczywo będzie w lepszym gatunku. Do takich przypuszczeń skłania nas pismo dyrektora Kieleckich Zakładów Przemysłu Piekarniczego inż. Ryszarda Kijasa, który przysłał nam je w odpowiedzi na krytyczne uwagi zawarte w notatce pt. „Skarżą się klienci i sprzedawcy na spalone i pogniecione pieczywo", opublikowanej 4 bm.

Ponieważ w ostatnim okresie wystąpiły zaniedbania w jakości pieczywa, produkowanego w piekarni nr 1 przy ul. Dzierżyńskiego, dyrekcja KZPP dokonała zmiany na stanowisku kierownika tej piekarni. Dalsze zmiany kadrowe w średnim dozorze technicznym przeprowadzone zostaną w ciągu tego miesiąca. Dyrektor zapewnia, że zaostrzono kontrolę procesu wypieku pieczywa oraz kryteria odbioru jakościowego nie tylko w piekarni nr 1, ale we wszystkich innych. Ponieważ kierownictwo piekarni miało także zastrzeżenia do pracy konwojentów rozwożących pieczywo, zorganizowano spotkanie z pracownikami i dyrekcją Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Wewnętrznego. Chodzi przede wszystkim o to, by konwojenci przestrzegali obowiązku przewożenia pieczywa w pojemnikach i terminowego dostarczania go do detalu.

(m)

Z ciekawą inicjatywą wystąpił ostatnio Powszechny Dom Towarowy „Katarzyna". Zorganizował on premiowaną sprzedaż damskich płaszczy, futer, dziewiarstwa oraz innej odzieży w zakładach pracy.

Pierwszym zakładem, w którym PDT ustawił swe stoiska były Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie. Trzeba stwierdzić, że dyrekcja i Rada Zakładowa przychylnie ustosunkowały się do tego eksperymentu. PDT wywiązał się należycie ze swoich zadań. Towaru było sporo, przyjemnie eksponowany i w dość dużym asortymencie. Na miejscu był czynny punkt PKO w którym można było załatwić kupno odzieży na raty.

W najbliższym czasie podobna sprzedaż będzie organizowana w innych zakładach pracy w naszym mieście. (zj)

Na zdjęciu: wybór okryć jak w sklepie... Fot. Z. Jonko

W klubach, świetlicach i czytelniach

● Zarząd Miejski Ligi Kobiet i Komisja Kobiet Pracujących przy Miejskiej Komisji Związków Zawodowych zapraszają na wieczornicę organizowaną z okazji 53 rocznicy wybuchu Rewolucji Październikowej, do Klubu „Merkury" 11 bm. o godz. 18. W wieczornicy urządzonej z tej samej okazji w Komendzie Wojewódzkiej MO wzięli licznie udział nie tylko pracownicy, ale i ich rodziny. Referat wygłosił Tadeusz Zybała a w części artystycznej wystąpili uczniowie LO im. J. Słowackiego w montażu słowno-muzycznym poświęconym tematycznie Wielkiemu Październikowi.

● Na prelekcję pt. „Jak powstawały i rozwijały się Kielce", którą wygłosi mgr Chodak, zaprasza MDK 11 bm. o godz. 18.30.

● O rozwoju gospodarczym Kielc w ostatnim 25-leciu oraz perspektywach naszego miasta mówić będzie przewodniczący Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego T. Urbaniak w Klubie ZBoWiD, 13 bm. o godz. 18.

● Inauguracja kursu języka esperanto odbędzie się w WDK, w sali nr 8, 14 bm. o godz. 18. Przed zebraniem przyjmuje się jeszcze zapisy.

● Klub Nauczyciela zaprasza na uczycieli i sympatyków towarzyskich rozgrywek o tytuł mistrza klubu w konkurencjach — tenisa stołowego, bilardu i szachów. Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo klubu do godz. 14 w sobotę. Rozgrywki odbędą się 15 bm. o godz. 17.

● Turniej par mikstowych w brydżu sportowym odbędzie się w Klubie na Zamku, 11 bm. o godz. 17.

PROGRAM ROZRYWKOWY „GRUPY RH—"

„Grupa Rh—" z Klubu Medyków w Warszawie wystąpi staraniem Rady Uczelnianej ZSP przy WSI oraz WDK w Klubie „Wiedza" 15 bm. o godz. 17 i 19. W programie recital piosenek studenckich oraz oratorium beatowe pt. „Wyprawa do Atlantydy" do słów M. Malaka i muzyki J. Pileckiego i Zb. Hołdysa. Bilety do nabycia w radzie uczelnianej ZSP i przed imprezą w Klubie „Wiedza".

PRZEPRASZAMY...

...p. Marię Partykową za zniekształcenie imienia w podpisie do zdjęcia, jakie opublikowaliśmy wczoraj. Złośliwy chochlik zamienił litery. Jeszcze raz przepraszamy.

Najlepsze polskie filmy ostatniego sezonu

W ramach Dni Filmu Studyjnego w kinie „Warszawa" prezentowane są od wczoraj filmy nagrodzone na tegorocznym I Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Łagowie.

„WSZYSTKO NA SPRZEDAŻ" to film Andrzeja Wajdy poświęcony pamięci Zbyszka Cybulskiego, ale zawierający najistotniejsze problemy stojące przed twórcami nie tylko filmowymi. W tym barwnym obrazie występuje zdobywca tytułu „gwiazdy filmowego sezonu" — Daniel Olbrychski, a ponadto tak znani aktorzy, jak Andrzej Łapicki, Beata Tyszkiewicz, Elżbieta Czyżewska, Bogumił Kobiela i inni.

„POLOWANIE NA MUCHY" to również film Andrzeja Wajdy podnoszący problem ekspansywności kobiet i zagubienia się mężczyzn. Odtwórczyni roli głównej, Małgorzata Braunek, wybrana została w Łagowie „gwiazdą filmowego sezonu", a Hanna Skarżanka otrzymała nagrodę za najlepszą rolę drugoplanową. Ponadto w tym barwnym filmie występują — Zbigniew Malanowicz, Daniel Olbrychski, „Trubadurzy" i inni.

„STRUKTURA KRYSZTAŁU" to pełnometrażowy debiut młodego reżysera, Krzysztofa Zanussiego, który tym filmem znalazł się od razu w ścisłej czołówce naszych realizatorów. Obraz ten opowiada o przeżyciach i odpowiedzialności młodych naukowców. W Łagowie otrzymał nagrodę za najlepsze zdjęcia czarno-białe oraz nagrodę krytyków filmowych za najlepszy film roku 1969. W rolach głównych — Barbara Wrzesińska i Andrzej Żarnecki.

„SÓL ZIEMI CZARNEJ" to zdecydowany triumfator łagowskiego festiwalu, który otrzymał tam aż pięć głównych nagród. Jest to barwna saga górniczej rodziny biorącej udział w Powstaniu Śląskim. Film ten był największym wydarzeniem artystycznym minionego sezonu filmowego. Reżyserował Kazimierz Kutz, a w rolach głównych wystąpili — Jan Englert i Olgierd Łukaszewicz.

Poza tym cyklem w czasie dni studyjnych zaprezentowany zostanie szwedzki film przeznaczony tylko dla kin studyjnych pt. „MIŁOŚĆ ELWIRY MADIGAN", barwna historia o miłości młodej aktoreczki i oficera, rozgrywająca się w końcu ubiegłego wieku. Pia Degermark otrzymała za rolę tytułową nagrodę na festiwalu w Cannes w 1967 roku.

Każdy seans poprzedzony zostanie krótkimi prelekcjami.

(tw)

Remanent sportowy

Przez kilkanaście lat kieleccy motocykliści zdobywali laury w krajowych a nawet międzynarodowych rajdach, crossach i wyścigach. W ubiegłym roku nastąpił nieoczekiwany kryzys. Zespół fabryczny SHL, który przez dziesięć kolejnych lat godnie reprezentował nasz sport, przestał istnieć. Czołowi zawodnicy kieleccy poprzechodzili do innych klubów poza województwem.

Jednakże ludzie zajmujący się w Kielcach sportem motorowym nie mogli się pogodzić z perspektywą całkowitego zaprzepaszczenia dotychczasowego dorobku i pięknych tradycji. W miejsce fabrycznego zespołu SHL utworzona została sekcja motorowa przy klubie sportowym SHL.

Rozmawiamy właśnie o tej sekcji z jej szkoleniowcem p. Wacławem Sandeckim...

● Już w tym roku zawodnicy sekcji SHL pięknie spisali się w wyścigach motocyklowych, zdobywając tytuł mistrza i wicemistrza Polski. W przyszłym sezonie sekcja nasza powinna należeć do najsilniejszych w kraju. Będziemy startować w wyścigach i rajdach motocyklowych, licząc na sukcesy. Nasz optymizm ma swoje uzasadnienie w fakcie powrotu do naszej sekcji wszystkich najlepszych zawodników kieleckich. Otrzymujemy też nowy sprzęt, który umożliwi najlepszym udział w imprezach międzynarodowych, nawet w eliminacjach mistrzostw Europy. W rajdach, w poszczególnych klasach maszyn naszych barw bronić będą tak renomowani zawodnicy, jak: Wieczorek, Frelich, Drogosz, Jóźwicki, Dzianok i Syska. W wyścigach obok Radków (ojca i syna), Armaty zadebiutuje również Drogosz. Mamy szanse ubiegania się nie tylko o indywidualne, ale i zespołowe tytuły mistrzów Polski w tych dwóch rodzajach sportu motocyklowego. W zawodach crossowych nie będziemy brali udziału ze względu na brak odpowiedniego sprzętu i możliwości treningowych.

Dodać można, iż zawodnicy sekcji SHL startować będą na maszynach różnych marek — poza SHL będziemy jeździć na CZ 400 i 250 ccm, na Puchu 125 i Promocie MZ 250. W trosce o przyszłe losy sekcji zajmujemy się także szkoleniem kilku utalentowanych młodych zawodników, którzy w przyszłym sezonie rozpoczną starty w imprezach krajowych.

Można więc chyba mieć nadzieję, że tradycje kieleckich motocyklistów będą kontynuowane...

Mik

KIELECKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE w KIELCACH

przekażą

osobom posiadającym odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie prowadzenie na warunkach ajencyjnych:

— restauracji „PODMIEJSKA" w Nowinach,

— kawiarni „RELAX" w pobliżu Zalewu,

— kiosku spożywczego w Nowinach koło Kielc.

Pisemne oferty należy składać w dyrekcji KZG — Kielce, ul. Kilińskiego 1 b, do dnia 15 listopada 1970 r.

3529-k

FRANCISZEK KOPROWSKI

Wspomnienia szarego żołnierza

— 11 —

Po kilkunastu godzinach jazdy, konie zupełnie nam ustają, a my nie możemy im kupić owsa, ani też dać czasu na dłuższy odpoczynek. Przed Stryjem, kiedy widzę, że piesi żołnierze mijają nas, postanawiam zostawić podwodę. Kiedy jestem w Stryju, zamierzam wędrować w stronę Lwowa, w poszukiwaniu resztek swojego oddziału, jakiś cywil, wracający z biura do domu, wyjaśnia mi, że droga na Lwów jest już odcięta przez Niemców. Cywil sam ma zamiar po obiedzie uciekać, ale na Stanisławów. Zawracam więc i ja, kierując się w tamtą stronę. Po przejściu kilku kilometrów jestem już tak zmęczony, że co jakiś czas siadam by wypocząć. Na obu stopach mam pęcherze, jestem wygłodzony i przemęczony do ostateczności i moralnie zdruzgotany. Największym nieszczęściem jest dla mnie zagubienie oddziału. Jestem zupełnie sam, razem z innymi samotnymi uciekinierami. Do Stanisławowa jest jeszcze około 110 kilometrów, co dla mnie oznacza około 5—6 dni drogi. W tym czasie na pewno wyprzedzą mnie Niemcy na swoich samochodach i motocyklach. Czuję więc, że na tej drodze do Stanisławowa rozegra się ostatni akt mego wojowania, a przeczuwam, że będzie on dla mnie tragiczny. Jest mi niezmiernie przykro, że właśnie do tego czasu nie opatrzyłem żadnego rannego, bo nawet nie otrzymałem osobistego opatrunku. Cały czas

— 12 —

uciekam i jutro lub pojutrze położę się gdzieś przy drodze, jak wielu innych, by czekać co los da. Tu znów mówią, że Ukraińcy napadają na naszych żołnierzy zabijając ich dla broni i munduru. Mogę więc zginąć, nie jak żołnierz na wojnie, ale po prostu od kłonicy jakiegoś Ukraińca. Nie mam żadnych dokumentów. Mam tylko pustą blaszkę metryczki, wydrapuję więc na niej scyzorykiem wszelkie dane o sobie i podaję adres mojej żony.

We wsi Stanków widzę, jak żołnierze w hełmach ścinają przydrożne drzewa na barykady, a dalej znów kopią rowy strzeleckie i wynoszą amunicję. Widzę, że tworzy się jakaś prowizoryczna linia obrony. Przyspieszam więc kroku, aby znaleźć się za tą linią. Przy drodze stoi grupka oficerów. Jeden z nich, kapitan, widząc moje czerwone otoki na czapce, pyta:

— Plutonowy — jesteście ze Służby Zdrowia?

— Tak jest!

— Czy chcecie zostać tu z nami? Spodziewamy się potyczki z Niemcami, a mamy mało obsługi sanitarnej.

— Tak jest, panie kapitanie — odpowiadam.

— To dobrze — powiada. — Teraz idźcie za tę stertę zboża i zameldujcie się naszemu lekarzowi, porucznikowi Skóreckiemu.

Lekarz ucieszył się moim przybyciem i zaraz kazał dać mi obiad. Jadłem więc ile mogłem, spoglądając ukradkiem na stojącą obok sanitarkę samochodową i ciesząc się w duszy, że teraz nawet uciekać będę mógł samochodem, a nie pieszo. Po obiedzie, wspólnie z drugim plutonowym sanitarnym przygotowaliśmy Izbę Chorych w pobliskiej chacie chłopskiej, dla ewentualnych rannych. Kiedy później ułożyłem się na łóżku, natychmiast zasnąłem, ku wielkiemu zgorszeniu kolegi plutonowego, który mocno bał się zbliżającej się potyczki.

c.d.n.

Nie wszędzie jak u mamy

Uczniowie o swoich stancjach...

W informacji p.t. „Na stancji jak u mamy?", zamieszczonej we wczorajszym numerze „Słowa Ludu" i traktującej o warunkach mieszkalnych na stancjach uczniowskich, prosiliśmy innych o opinie. Odwiedziliśmy bowiem tylko 5 stancji i w każdej zastaliśmy dosyć dobre warunki. Wczoraj skontaktował się z nami Zarząd Miejski ZMS, który w październiku br. przeprowadził wśród 621 uczniów m.in. Technikum Mechanicznego, Zespołu Szkół Zawodowych, I i V LO, Technikum Geologicznego i Liceum Ekonomicznego nr 1 ankietę o warunkach mieszkaniowych na stancjach. Wyniki są bardzo interesujące.

Prawie połowa ankietowanych dysponuje mniejszą powierzchnią mieszkalną, niż przewidują przepisy. Najczęściej są to stancje 4-osobowe. Ponad 50 uczniów mieszka w pokojach więcej niż 4-osobowych, a tylko ok. 35 w pokojach jednoosobowych. Ponad 90 uczniów nie dysponuje własnym stołem. Jeszcze gorzej przedstawia się problem ogrzewania stancji. 22 uczniów korzysta ze stancji w ogóle nie ogrzewanych, a 120 musi mieszkać w pokojach ogrzewanych niedostatecznie. Prawie połowa ankietowanych myje się tylko w zimnej wodzie. A są stancje, gdzie korzystanie z łazienki sprawia nie lada kłopot. Np. w jednej z ankiet czytamy: „Z łazienki możemy korzystać tylko po godz. 23..." A oto inne wypowiedzi: „Mieszkamy 4 w pokoju, rażą nas chamskie odzywki gospodarzy..." „Śpię na jednym łóżku z kolegą. Często po powrocie ze szkoły czekamy przed zamkniętymi drzwiami mieszkania na gospodynię..."

Ciekawie wygląda porównanie tych warunków z opłatami za stancję. Aż 450 uczniów płaci za stancję po 300 zł, a 90 — granica 400 — 500 złotych.

Jak więc widać, u przeszło jednej trzeciej wszystkich uczniów mieszkających na stancjach warunki są nie najlepsze. Okazuje się więc, że zarejestrowanie w Wydziale Oświaty tylko 87 na 600 istniejących stancji ma swoje uzasadnienie. Po prostu, w wielu z nich warunki nie spełniają podstawowych wymogów. Dlatego też władze oświatowe — w miarę swych możliwości — powinny częściej ingerować w te sprawy, dokonując kontroli stancji, przeprowadzając rozmowy z ich właścicielami.

Ponad 30 stancji nie było kontrolowanych jeszcze ani razu. W wielu z nich uczniowie mieszkają już od lat... (Kos)

Wypadek

Wczoraj o godz. 14.30, na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Buczka, wpadła pod samochód 46-letnia mieszkanka Kielc, która doznała złamania podstawy czaszki. Poszkodowana przebywa w szpitalu. Przyczyny wypadku ustala MO.

RADIO i TV

PROGRAM I
na fali 1322 m

5.25 Melodie i piosenki 6.10 5 min. o gospodarce 6.15 Grają śląskie ork. dęte 6.30 Język angielski 7.20 Czas i ludzie 8.05 Redakcja Społeczna 8.15 Mozaika muzyczna 9.20 Nowości trzech radiofonii 10.05 „Telewizor za darmo" odc. opow. 10.25 Z muzyki szwedzkiej 11.00 Trochę wiosny jesienią 11.45 Publicystyka międzyn.

13.00 Dla klas I—II jęz. polski 14.00 „Srebrna wieś" — Zameczek rep. 14.20 Z operą przez cztery stulecia 15.05 Alfa i Omega — mag. popularny 19.15 Opinia konsumenta 19.30 Koncert chopinowski 20.25 Ork. M. Olsona 21.00 Ze wsi i o wsi 21.20 Rozmowy o wychowaniu 21.30 Kalejdoskop kulturalny 22.35 Na tanecznym parkiecie 23.10 Korespondencja z zagr.

PROGRAM II
na falach średnich 202,2 i 188,2 m oraz na UKF 70,49 MHz

5.00 Muzyka 6.00 Proponujemy, informujemy 6.40 Aud. Red. Społecznej 7.15 Rytmy na dziś 7.30 Piosenka miesiąca 7.34 Mozaika muzyczna 8.35 „Mgła przed dziobem statku" — rep. 9.00 Utwory kompozytorów baroku 9.35 Zielone sygnały 9.50 Z różnych stron Kraju Rad. 10.10 W ludowych rytmach 10.25 Rozm. literacko-muz. 11.25 Konc. symfoniczny 12.25 Z dawnej muz. polskiej 12.40 Alfabet operetki.

13.00 Konc. Ork. w Krakowie 13.40 „Serce i szpada" fragm. pow. 14.05 Kapela E. Donarskiego 14.25 Bossa nova po polsku 15.00 Konc. muzyki klasycznej 15.40 Pieśni i tańce świata 16.05 Wprost z Sofii 19.31 „Obietnica poranka" — słuch. 20.31 Felieton muzyczny 21.05 Z twórcz. L. van Beethovena 21.25 Jazz od frontu i od kuchni.

PROGRAM III
na UKF 72,71 MHz oraz na falach krótkich w pasmach 20, 31, 41, 49 m

18.05 Opowieści marynarskie 18.10 Momenty muzyczne F. Schuberta i P. Bojadżijewa 18.30 Ekspresem przez świat 18.35 „Martwa natura z ptakiem" — reportaż 18.50 1500 sekund bossa novy 19.15 Nasz rok 70 18.30 Ballady na głosy i instrumenty. 17.00 Ekspresem przez świat 17.05 Quodlibet 17.15 „Worek Judaszów" 17.40 Przed... za przebojem 18.10 Herbatka przy samowarze 18.50 Ekspresem przez świat 19.25 Między „Bobinem" i „Olympią" 18.00 „Wiejski Sherlock Holmes" — odc. 7 19.30 Spotkanie Kaliopa z Polihymnią 19.45 Polityka dla wszystkich 20.00 Reminiscencje muzyczne 20.45 Premiera Teatrzyku „Zielone Oko" 21.15 Rytm i piosenka 21.30 Lewy i połowy — magazyn 21.45 Opera tygodnia G. Gershwin: „Porgy and Bess" 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 Trzy kwadranse jazzu 23.05 Muzyka nocą.

PROGRAM LOKALNY
na falach średnich 203,2 i 188,2 m oraz UKF 70,49 MHz

6.40 „Gospodarność na co dzień" — aud. Z. Wierciakowej 7.15 Kielecki Dziennik Radiowy 16.00 Omówienie programu. 16.05 Reklama. 16.50 „Wielkie nie" — fragment powieści Mortona. 17.10 Muzyka rozrywkowa. 17.30 Rozmowa przed mikrofonem. 17.30 „Muzyczna premiera tygodnia" w oprac. P. Gana 18.00 Kielecki Dziennik Radiowy. Piosenki z Radiowej Listy Przebojów.

TELEWIZJA

9.00 — Chemia dla klas VII — Wróg metali. 9.55 — Fizyka dla klas VIII — O ładunkach i siłach elektrycznych. 10.25 — „Posiadacze" — film z serii: „Saga rodu Forsyte'ów". 12.45 — Wybieramy zawód. 15.20 i 22.35 — Politechnika TV — Matematyka „Nierówności algebraiczne". 15.55 i 23.10 — Politechnika TV — Matematyka — równości z wielu zmiennymi. 16.30 — Dziennik TV. 16.40 — Dla młodych widzów: „Aula" — dwudziesta druga. 17.15 — Magazyn TTP 17.25 — PKF. 17.35 — Program filmowy 18.05 — „Il Maestro di capella" — film TVP. 18.30 — „Naukowcy w mundurach". 19.00 TV Kurier Mazowiecki 19.20 — Dobranoc 19.30 — Dziennik TV. 20.05 — „Posiadacze" — film z serii: „Saga rodu Forsyte'ów". 21.25 — „Światowid". 21.55 — „Z teczką" — program poświęcony Kornelowi Makuszyńskiemu. 22.30 — Dziennik TV.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią 27 m kw. — superkomfort na 2 lub 3 pokoje. Zgłoszenia w godz. od 8 do 13, tel. 37-65.

ZAMIENIĘ garsonierę w centrum Wrocławia na podobną w Kielcach. Wiadomość: ul. Chopina 11, m. 50. (BO)

Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" Kielce — Sa... na 2 3-J